Nr 167b, Dnia 19 czerwca. Piątek. Dnia 7 (19) czerwca 1885 r.

Prenumerata.
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedne tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

— W dniu jutrzejszym w kościele św. Anny (pobernardyńskim) o godzinie 9-ej rano odprawioną będzie przed ołtarzem Serca Marji solenna wotywa arcybractwa tegoż tytułu.

— Jutro odprawione będą nieszpory, rozpoczynające nabożeństwa odpustowe:

ku czci św. Alojzego Gonzagi w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek);

ku czci Opatrzności Boskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) i

w kościele Wszystkich Świętych na pamiątkę poświęcenia takowego.

Przegląd polityczny.

Dzisiaj zbiera się parlament angielski. Na posiedzeniu tegoż lord Salisbury przedstawi członków swojego gabinetu już gotowego, jak świadczy lista ministrów, ogłoszona w dzisiejszym porannym *Kurjerze*. Zanim będziemy mogli scharakteryzować bliżej wybitniejsze postacie, wchodzące w skład przyszłego rządu angielskiego, wypada nam stwierdzić koalicyjny jego charakter. Weszły doń żywioły obu odcieni zachowawczych; z jednej strony lord Salisbury, prezes gabinetu i minister spraw zewnętrznych, tudzież sir Stafford Northcote, lord prezydent tajnej rady; z drugiej lord Randolph Churchill, minister dla Indyj i sir Michael Hicks Beach, kanclerz skarbu państwa. Pierwsi są przywódcami starokonserwatywnej frakcji, drudzy dążą do wewnętrznego przekształcenia stronnictwa torysów, do usunięcia „starych". W kwestjach czysto politycznych różniło ich przed kilkoma jeszcze dniami odmienne zapatrywanie na sprawę irlandzką. Lord Randolf Churchill wierzy w możliwość kompromisu z Parnellem i w tym celu domaga się zniesienia surowych praw wyjątkowych; „starzy" torysi gotowi byli zawsze do ich zaostrzenia.

Widocznie młody lord przekonał swoich starych współwyznawców, skoro zasiadł obok nich na ławie ministerjalnej. Ułatwiła mu tę pracę zapewne widoczna i dla Salisbury'ego potrzeba uzyskania poparcia u irlandczyków wobec liberalnej większości izby gmin. Tylko w razie oświadczenia się Parnella za gabinetem torysów, może on wytrzymać kampanję parlamentarną do wyborów listopadowych. Lord Randolf Churchill odniósł wszelako i większe jeszcze zwycięstwo. Przewodnictwo torysów w izbie gmin przechodzi z rąk starokonserwatysty Northcote'a w ręce politycznego współwyznawcy zasad lorda Churchilla, sir Michała Hicks Beacha. Kombinacja ta wysuwa na pierwszy plan drużynę „młodych" i oddaje im właściwy ster stronnictwa zachowawczego. Dokonała się w organizacji angielskiego toryzmu radykalna zmiana, której doniosłości w tej chwili dokładnie jeszcze zmierzyć i określić niepodobna.

Równocześnie wybuchła i druga kryzys ministerjalna. Gabinet włoski Depretisa podał się do dymisji wskutek głosowania izby deputowanych w d. 16-ym b. m. nad prowizorycznym budżetem spraw zagranicznych.

Przewódcy stronnictw umówili się, aby nad tą pozycją ogólnego budżetu głosować tajnie i bez rozpraw. Wszelkie otwierały się widoki, że głosowanie doprowadzi do odrzucenia budżetu spraw zewnętrznych, a tem samem do upadku p. Manciniego. Opozycyjna pentarchja i skrajna lewica nie mogą przebaczyć rządowi wyprawy do Assabu i Massawy, która zdawała się zwiastować wielką akcję kolonjalną, a kończy obecny swój okres na aneksji podrzędnego znaczenia, której bezpośrednim wynikiem będzie zmarnowanie oddziału wojska włoskiego pod zabójczym nieboskłonem Massawy. Do Kerenu nie pozwolił pójść włochom król Jan abisyński, misja kapitana Ferrari nie wydała dotąd pożądanych owoców, układy z Anglją o zajęcie Suakimu nie doprowadziły do skutku z przyczyn szerszemu światu dotąd niewiadomych.

Być może, iż gdyby gabinet otwarcie przed parlamentem rozwinął kartę świeżo ubiegłej historji rokowań dyplomatycznych z upadłym rządem Gladstone'a, izba znalazłaby pobudkę do usprawiedliwienia jego akcji, noszącej wszelkie znamiona popełnionego błędu. Gabinet Depretisa milczał jednak w odpowiedzi na interpelację stronnika rządu, dep. Sormandi Moretti. Wprawdzie mówił Mancini i popierał go Depretis, ale obydwaj ministrowie nie wykroczyli z ram frazesu krasomówczego. To też przewódcy rozmaitych odcieni opozycji Bonghi, Cairoli, Bertani nie czuli potrzeby cofnięcia swoich oskarżeń rządu o brak planu i szczerości.

Przyszło do głosowania. Wprawdzie polecony przez rząd porządek dzienny Salavrisa został przyjęty 147 głosami przeciw 126, ale wielu zwolenników gabinetu wstrzymało się od dania mu poparcia, a nawet Minghetti, słynny przewódca konsorterji piemonckiej, który popierał dotąd z godną uwielbienia rezygnacją Depretisa, głosował przeciw gabinetowi. Stary Depretis zwyciężył formalnie, przegrał moralnie. Stanowisko p. Manciniego okazało się trudnem do utrzymania; rząd, który przyjął solidarność z jego polityką zewnętrzną, podzielił jego losy i wręczył królowi dymisję.

Przypuszczamy, że król raz jeszcze powierzy p. Depretisowi ster przekształconego rządu, w którym zapewne p. Mancini zasiadać już nie będzie.

Br. Z.

Regulacja Wisły w granicach m. Warszawy.

II.

Petersburg d. 7-go czerwca.

Dotąd, jak widzieliśmy, sprawa uregulowania Wisły w granicach Warszawy przedstawiana była w ten sposób, iż koszta samej regulacji, jako będącej w związku z projektowaną regulacją całej rzeki, w sumie 800,000 rs. poniesie skarb państwa, koszt zaś robót wodociągowych, tylko pośrednio regulacyjnych, w ilości 500,000 rs. przyjmie na siebie magistrat.

W ministerjum finansów pogląd ten nie uległ zmianie, lecz ministerjum zażądało udziału magistratu w kosztach regulacji. Gdy zaś obciążony dawnemi zobowiązaniami i nową pożyczką kanalizacyjną, magistrat żądaniu temu zadość uczynić nie mógł, wystąpił nowy projekt — zaczerpnięcia owych 800,000 rs. z funduszu użyteczności publicznej Królestwa, zebranego przez Towarzystwo kredytowe ziemskie.

Nowy ten pomysł ostatecznie zwyciężył i w dniu 20-tym lutego r. b. ministerjum spraw wewnętrznych wystąpiło w radzie państwa z odnośnym wnioskiem, który też uzyskał niebawem zatwierdzenie.

Pozostawała jeszcze do rozstrzygnięcia strona techniczna projektu regulacyjnego.

Ponieważ zgodzono się, ażeby, nie czekając regulacji całej rzeki, skorzystać z wypadkowej zmiany koryta Wisły i w interesie wodociągów warszawskich uregulować Wisłę na przestrzeni 11-tu wiorst od ujścia Wilanówki do mostu aleksandryjskiego, teraz więc, gdy już odnaleziono i fundusz na ten cel potrzebny, projekty i materjały oddane zostały wydziałowi technicznemu w departamencie dróg lądowych i wodnych, który miał roztrząsnąć wszystkie względy techniczne i wykreślić ogólny plan robót.

Pracę tę musimy poznać szczegółowo...

Na żądanie wydziału, naczelnik okręgu warszawskiego przysłał następujące materjały: projekt planu

„Pozytywizm warszawski i główni jego przedstawiciele."

Według znanej powszechnie doktryny, to, co się ma odrodzić w historji, w życiu wprzód umrzeć powinno. Czyliżby zatem pozytywizm warszawski umarł już i został pogrzebion, że p. Teodor Jeske-Choiński, w szeregu artykułów *Niwy*, powtórzonych w streszczeniu przez niektóre inne pisma, podjął się skreślić jego historję?...

Tych, co są ciekawi odpowiedzi na pytanie, odsyłamy do samej pracy p. Choińskiego, która właśnie w tych dniach wyszła w oddzielnej odbitce.

Przedmiot, który autor traktuje, obrabiany był już w inny sposób i z innego stanowiska przez p. Piotra Chmielowskiego w broszurze p. n. „Zarys literatury polskiej z ostatnich lat szesnastu", wydanej przed kilkoma laty. Wszyscy pamiętamy, jakie wówczas ta praca obudziła zajęcie, ile wywołała replik i uwag, jak była rozbieraną i komentowaną. Tymczasem o dziełku p. Choińskiego, pomimo że z pisma, które je ogłosiło, treść jego powszechnie jest znaną, zupełne panuje milczenie.

Tajemnicę tego milczenia tłumaczy nam dość jasno sam autor „Pozytywizmu" w dodanych na końcu kilku słowach.

„Pracę niniejszą — pisze pan Choiński — zaokrąglał jeszcze jeden rozdział p. n. „Reakcja", zawierający pobieżną charakterystykę działalności dzisiejszej *Niwy*, której należy się zasługa wytworzenia i zaszczyt przedstawiania reakcji przeciw zmaterjalizowaniu wszystkich naszych stosunków przez pierwszych pozytywistów warszawskich. Dowiedziawszy się jednak z *Kurjera codziennego*, że stronnictwo postępowe powierzyło p. Adolfowi Dygasińskiemu napisanie studjum o konserwatywnej prasie warszawskiej, które będzie niejako dopełnieniem mojej pracy, wycofałem rozdział ostatni z druku, aby doczekać sądu strony przeciwnej."

Jest to więc potyczka, w której padł dopiero strzał pierwszy, jest to pozew, na który zapowiedziana jest i przygotowuje się obrona.

Wobec tego nie czas jeszcze podobno na branie pod rozbiór krytyczny zdań i sądów p. Choińskiego. Należy wraz z nim poczekać na głos przeciwników i wolno wraz z nim mieć nadzieję, że i p. Adolf Dygasiński zamierza rozebrać tylko rzecz samą, traktując ją w sposób poglądowy i przedmiotowy. Dotychczasowe prace tego powszechnie cenionego pisarza pod każdym względem usprawiedliwiają tę nadzieję.

Chociaż jednakże nie czas na roztrząsanie zdań i analizowanie poglądów zawartych w pierwszym fascykule aktów rozpoczętego procesu, wolno nam, jako pismu codziennemu, zapoznać czytelników pobieżnie z treścią tego fascykułu, który przedewszystkiem ma tę zaletę, że pisany jest żywo, z werwą, z umiejętnością przykucia uwagi czytelnika do traktowanego przedmiotu, a oparty na dokładnem i pilnem przewertowaniu odnoszących się do niego źródeł.

Z tego też tylko obserwacyjnego i sprawozdawczego stanowiska dziś o pracy p. Choińskiego piszemy.

Posługując się utartą nazwą „pozytywizmu" i rozumiejąc pod nią kierunek trzeźwy i realistyczny w literaturze, autor szuka pierwszych jego przebłysków w *Przeglądzie tygodniowym*, założonym w roku 1866-ym, i w pierwszych jego rocznikach nie znajduje ich wcale. „Daremnie oglądamy się w pierwszych dwóch rocznikach za owem „niezajętem stanowiskiem" czekającem na kogoś, coby je wypełnił. W długim szeregu artykułów wstępnych czytamy o wszystkich drobiazgach bieżących, nie znajdując ani śladu późniejszych rakiet: społecznych, literackich i filozoficznych. Daremnie oglądamy się także za owym tonem namiętnym, za owym jaskrawym kolorytem, który w późniejszych rocznikach zabarwił niekorzystnie część polemiczną *Przeglądu*. Między współpracownikami Ziemięcka sąsiaduje z Ochorowiczem, Bartoszewicz z Kraushaarem i zgadzają się bardzo dobrze. Dość przeczytać „profile" Józefa Keniga i Wacława Szymanowskiego, aby się zdziwić w jaki sposób pisano w *Przeglądzie* w r. 1867-ym o tych samych ludziach, którzy stali się później celem tylu pocisków jadowitych."

ogólnego Wisły pomiędzy Zawichostem a Nieszawą, z wykreśleniem linij normalnych dla łożyska śródletniego i wiosennego, częściowe projekty planów pięciu miejscowości, a w tej liczbie i okolicy Warszawy, z odznaczeniem ogólnej sytuacji budowli regulacyjnych na linjach normalnych, celem usprawiedliwienia projektowanego systemu robót, wreszcie dwa rysunki typów budowli wodnych i profilów łożysk normalnych. Przytoczone dane techniczne stanowią część materjałów dla projektu ogólnego naprawy środkowej części Wisły od Zawichostu do Nieszawy, sporządzonego na podstwie badań w r. 1875—1877-go i roztrząśniętego w dniu 1-ym stycznia 1881-go roku przez b. komisję międzynarodową, złożoną z delegatów-inżenierów austrjackich, rosyjskich i pruskich, która zasiadała w Warszawie. *)

Oto główne zasady projektu i wnioski co do tegoż komisji międzynarodowej.

Wygotowanie projektu polegało: 1) na podziale rzeki na okręgi, celem zgrupowania jednakowych przymiotów łożyska, na podaniu głębokości normalnej, potrzebnej dla żeglugi w każdym okręgu i stanu wody do wymiaru tej głębokości; 2) na określeniu szerokości normalnej łożyska dla niskich horyzontów wody, w zależności od głębi normalnej; 3) na określeniu szerokości normalnej łożyska dla wód wysokich lub dystansów pomiędzy wałami ochronnemi; 4) na wykreśleniu kierunków linij normalnych i kierunków wałów ochronnych; 5) na podaniu głównych podstaw technicznych projektu, t. j. klasyfikacji budowli, określeniu ich wysokości, urządzenia i t. d., wreszcie 6) na wyznaczeniu planu robót poprawczych.

Roztrząsając opracowany na powyższych zasadach projekt, komisja w protokule swoich posiedzeń zaznaczyła, iż we wszystkich trzech państwach dotąd istnieją przeszkody dla żeglugi na Wiśle, pochodzące z braku jednakowej głębokości rzeki, iż ciągłość głębi może być osiągnięta tylko przez regulację, oraz iż projekt robót w granicach Królestwa sporządzony został bez zarzutu i zaleca się do wykonania.

Z protokułu komisji okazuje się nadto, iż szerokość normalna Wisły pod Warszawą ma wynosić 160 sążni, dystanse zaś pomiędzy wałami ochronnemi 410—430 sążni, przestrzeń zdatna do żeglugi 50 sążni szerokości i 5 stóp głębokości. Dla robót regulacyjnych przyjęto system mięszany, przyczem ochronę brzegów uznano za czynność jedną z najważniejszych w systemie regulacji.

Koszta regulacji Wisły od Zawichostu do Nieszawy—według obliczeń z r. 1881-go, podanych przez inż. Kostenieckiego w „Uwagach o środkach” i funduszach regulacji Wisły”—mają wynosić 42,075,000 rs., tj. 109,200 rs. na wiorstę. W rachunku tym uwzględniono kosztorysy pruskie robót od 1832 do 1878 r. po 25,000 talarów na milę, różnicę cen i robotnika, różnicę kursu itp. W konkluzji zaś swoich „Uwag” inż. K podaje źródła funduszów na pokrycie tych wydatków, a więc ¼% podatku od żeglugi, subsydjum rządowe, powinność szarwarkową, sumy, używane przez władze wojenne na roboty wodne w pobliżu twierdz itd.

*) Do komisji tej należeli: Franciszek Tomek, ces. król. radca budowniczy, Adolf Gross ces. król. nad-inżenier, rz. r. st. Kosteniecki, r. st. Lisowski, Schmid r. t. i radca budowniczy Eug. Kozłowski.

Równie ważnym dla wydziału technicznego materjałem było sprawozdanie inż. Lisowskiego, złożone w d. 2-im października r. z. i obejmujące rezultaty rewizji Wisły, dokonanej przez p. ministra komunikacyj wkrótce po powodzi. W sprawozdaniu tem znowu spotykamy tak często w materjałach niniejszych z naciskiem powtarzaną uwagę, iż ze względów oszczędności należy corychlej skorzystać ze zmiany łożyska Wisły, iż użycie natychmiastowe jakichś 40,000 rs. na wzmocnienie mielizn piaszczystych zaoszczędzi w przyszłości do 200,000 rs. na kosztowne budowle faszynowe.

Nadto w sprawozdaniu inż. Lisowskiego czytamy następującą niezmiernie ważną uwagę. „Nie miniemy się z prawdą, sądząc, iż gdyby wszystkie naniesione przez wodę piaski były oddane do rozporządzenia wydziału komunikacyj, w ciągu 20, najwyżej 25-iu lat, przy odpowiednio urządzonej administracji robót i przy wyznaczaniu co rok do 500,000 rs., możnaby wzmocnić wszystkie podrywane dziś przez wodę brzegi wygięte, w związku z regulacją rzeki od Zawichostu do granicy pruskiej i samą regulację doprowadzić do tego, iż dla ostatecznego zwężenia łożyska potrzeba byłoby najwyżej trzech mil. rs. W ten sposób, w miejsce wyliczonych kilkudziesięciu miljonów rubli, przy umiejętnem, zgodnie z przymiotami rzeki, zużytkowaniu nasypów piaszczystych i powinności szarwarkowej, w ciągu 25-iu lat możnaby uporządkować Wisłę, rozwinąć żeglugę, uchronić mieszkańców nadbrzeżnych od zarywania się brzegów i umożliwić prawidłową budowę tam, urządzanych dziś bez najmniejszego systemu.”

Czy uwagi te znajdą kiedykolwiek urzeczywistnienie?—przyszłość pokaże.

Wydział techniczny, roztrząsając sprawę częściowej regulacji Wisły w granicach Warszawy, uwględnił je w całej rozciągłości. Uznając potrzebę robót natychmiastowych i zatwierdzając projekt ogólny, obejmujący przestrzeń 11-tu wiorst, wydział uchylił się tylko od podawania szczegółowego planu wykonawczego, którego opracowanie w zupełności poruczył zarządowi miejscowemu.

W myśl powyższej decyzji, roboty w granicach Warszawy będą wykonywane kosztem sum, co rok na nie wyznaczanych z funduszu 800,000 rs. Plan szczegółowy, typy budowli, plan robót, kosztorysy, warunki i wszelkie dane techniczne sporządzać będzie zarząd okręgu warszawskiego. Tenże zarząd winien się porozumieć z magistratem co do robót, jakie—zgodnie z uchwałą specjalnej konferencji w dniu 13-ym września 1884-go roku odbytej—mają być wykonywane na rachunek miasta. Sporządzone w zarządzie warszawskim plany, rysunki i kosztorysy będą zatwierdzane przez p. ministra komunikacyj.

Tak więc straszna powódź zeszłoroczna pozostawi jedną po sobie pamiątkę — uporządkowanie Wisły pod Warszawą.

Kwestja ta ma być załatwiona w ciągu lat czterech.

R. S.

Z placu wystawy.

W dniu wczorajszym komitet wystawowy wręczył medale, potwierdzenia, listy pochwalne, nagrody pieniężne i przedmiotowe, wystawcom działu rolniczego.

Rozpoczęto od wystawców koni, następnie rozdano nagrody wystawcom bydła, owiec, trzody chlewnej, królików i psów.

Kilkunastu pasterzy i owczarzy otrzymało nagrody pieniężne od 15 do 30 rs.

Reprezentant księstwa łowickiego był wywoływany przed lożę komitetową dwa razy.

Z kolei udzielano nagrody za ryby, pszczoły i jedwabnice.

Komitet oświadczył podziękowanie zarządom kolei nadwiślańskiej i terespolskiej za wzorowe zadrzewienie plantów.

Następnie wręczono nagrody pieniężne dwóm kowalom za kucie koni i stajennym za doskonałą jazdę wierzchem.

Zamknięto akt udzieleniem nagród w przedmiotach pamiątkowych i uprzęży, panom, którzy przyjmowali udział w wyścigach popisowych.

. . . .

Za konkurs kucia koni przyznano nagrody pieniężne pp. Emilowi Oste rs. 23, Pankracemu Łubikowowi rs. 23, Antoniemu Fijałkowskiemu, Bazylemu Paszkowowi po rs. 15, Adolfowi Filitrowi, Bolesławowi Corenowi i Stefanowi Woskobojnikowi po rs. 8.

. . . .

Komitet zezwolił na prolongatę wystawy inwentarza.

Niektórzy wystawcy postanowili zatrzymać okazy do soboty.

Większość jeszcze w dniu wczorajszym uprowadziła bydło i trzodę.

. . . .

Kilku fabrykantów korzystając z miejsc opróżnionych w dziale inwentarza wystawi nowe witryny i kioski.

. . . .

W dniu wczorajszym odbyła się próba oświetlenia elektrycznością salonu prasy.

Odtąd elektryczność będzie tam stosowaną co wieczór.

. . . .

Dziś pomimo deszczu względnie dość znaczna liczba osób zwiedza wystawę.

Do 11-ej na placu Ujazdowskim znajdowało się około 400 osób.

Są to przeważnie mieszkańcy prowincji, dla których każda godzina krótkiego pobytu w stolicy jest drogą.

. . . .

Śmierć „Pazia”.

Dziś o godzinie 7-ej rano, na arenie wystawy, padł nagle „Paź” księcia Mchejdze, nagrodzony medalem srebrnym.

Przyczyna śmierci—anewryzm serca.

Piękny wierzchowiec ceniony był przez właściciela na 1,800 rs., wczoraj jeszcze dawano za niego rs. 1,500.

Właściciel poniósł przykrą stratę.

. . . .

Tak było rzeczywiście i dobrze jest o tem przypomnieć dzisiaj, gdy *Przegląd*, który tego, jak widać, nie pamięta, swoim współpracownikom ówczesnym ich dzisiejszą dalszą pracę w raz obranym kierunku ma za zbiegostwo z pod chorągwi, dlatego tylko, że w jego szpaltach podówczas drukowali, dajmy na to korespondencje z Niemiec, tłumaczone poezje lub oryginalne powiastki.

I p. Choiński, słusznie poniekąd, starszym kolegom po piórze zarzuca, że zrażeni rzucanemi od czasu do czasu półsłówkami i półzdaniami, najmłodszemu bratu odmówili później poparcia, o które jeszcze pod koniec r. 1867-go *Przegląd* prosił pokornie.

Prośba nie odniosła skutku i upór czy uprzedzenie starszych trwało ciągle. Wówczas około *Przeglądu* pozostali sami młodzi współpracownicy i pismo zaczęło się powoli zabarwiać.

Na początku r. 1868-go padł pierwszy strzał, który był pobudką do późniejszej walki z t. zw. „przesądami” przeszłości. Był to artykuł p. t. „Groch na ścianę, parę słów do całej plejady zapoznanych wieszczów naszych”, artykuł występujący przeciw beztreściowej poezji w imię haseł postępu i zgody czynów człowieka z prawami przyrody i ludzkości.

Zdaje się jednak, że *Przegląd* nie miał jeszcze wówczas pełnej świadomości tego, co zamierzał, bo dalsze dwa roczniki nie pomieściły ani jednego artykułu wstępnego, któryby mógł stanąć znaczeniem obok owej satyry p. n. „Groch na ścianę”.

Jednakże *Przeglądowi* przybywały nowe, pokaźne siły pisarskie, pp. Piotr Chmielowski i Bolesław Limanowski, i w r. 1870-ym uczuł, że staje na gruncie pewniejszym, że może odetchnąć swobodniej.

Przeglądowi brakło jednakże bojownika, któryby umiał osadzić sprawy bieżące na szerokiej podstawie teorji ogólno ludzkich, umysłu z kolorytem filozoficzno-tendencyjnym, męża walki, żyjącego przez nią i dla niej.

Ten człowiek ukazał się przy końcu r. 1870 go w ramach *Przeglądu*. Był nim p. Aleksander Świętochowski.

Dopiero zatem w r. 1871-ym, po pięciu latach istnienia *Przeglądu*, zgromadzili się pod jego sztandarem prawie wszyscy pisarze, którzy odegrali w ruchu t. zw. pozytywnym rolę pierwszorzędną. „Podczas kiedy starsi—mówi autor—zasklepili się w bezradnym smutku, badali młodzi położenie chwili.” W głowach młodych redaktorów majaczyły wyobrażenia postępowe, wyobrażenia, jak przyznaje sam p. Piotr Chmielowski, we wspomnianym powyżej „Zarysie“, niewsparte odpowiednią nauką.

Naturalnie, zaczęło się to od namiętnej krytyki wszystkiego co szło z przeszłości, co się z nią łączyło choćby najluźniejszemi węzłami. Tak się zaczyna każdy nowy kierunek.

I t. zw. „pozytywizm“ u nas, zdaniem autora, przebył dopiero tę fazę wstępną, krytyczną, negacyjną. To co się działo następnie aż do r. 1880 go było tylko przygotowaniem do czasów dzisiejszych. Autor też miał zamiar, jak mówi w końcowej odezwie, scharakteryzować tylko tę wstępną fazę, jej przednią straż, jej działalność rozczynową. Dlatego pominął wszystko co dodatniego wypływa obecnie z tego ruchu, a czego doniosłość dopiero ktoś późniejszy będzie mógł należycie ocenić.

Z tego powodu w dalszych rozdziałach zastanawia się głównie nad działalnością pp. Wiślickiego i Świętochowskiego, jako najwybitniejszych przedstawicieli krytycyzmu pozytywnego, których misję uważa za zamkniętą i skończoną.

W zakres oceny p. Choińskiego wchodzą zatem, oprócz dalszych roczników *Przeglądu*, pierwsze roczniki *Niwy* i wszystkie w ogóle prace, cała działalność literacka p. Aleksandra Świętochowskiego, jako uczonego, artysty i polemisty, o której autor mówi z należnem uznaniem dla talentu i nauki, ale z surowym i nieubłaganym sądem krytycznym.

Oto jest szkielet treści broszury p. Choińskiego. Na dziś nie piszemy o niej więcej. Gdy się ukaże zapowiedziana praca p. Dygasińskiego, przyjdzie czas na zestawienie obu poglądów i krytyczną o nich relację. Teraz to tylko dodać jeszcze winniśmy, że praca p. Choińskiego, skreślona potoczyście i przyjemnie dla czytelnika, wiele szczegółów z ostatniej epoki literackiej, które się już zatarły i zamgliły w naszej pamięci, wyraziście i jasno nam przypomina i pojęcia nasze o tej epoce pod niejednym względem prostuje.

Z tego powodu praca p. Choińskiego znajdzie się niezawodnie w ręku wszystkich, którzy się żywiej zajmują przebiegiem ostatniej fazy w dziejach naszego piśmiennictwa

W. Sk.

Dziś, o godz. 10-ej zrana, pod przewodnictwem opiekuna swego p. Juszczyka i nauczycieli zwiedzili wystawę chłopcy zakładu sierot, imienia Jachowicza.

Komitetowi należy się serdeczne uznanie, że bezpłatnie udziela wstępu wychowańcom zakładów dobroczynnych.

. . . .

Dziś o godzinie 12½ w południe rozpoczęła się licytacja okazów zakupionych przez współkę udziałową inwentarza.

Rezultat podamy jutro.

. . . .

W pawilonie głównym, oprócz medali, sprzedają od wczoraj żetony i pierścionki pamiątkowe z wystawy, odznaczające się ładnym stemplem i misternem wykonaniem.

. . . .

Publiczność zaczęła nareszcie liczniej kupować kwiaty sprzedawane na dochód kolonij letnich.

Wczoraj panie zebrały przeszło 25 rs.

Skromna to sumka, ale żeby choć codzień wpływała w takiej ilości.

. . . .

Ukazały się pierścionki i cygarnice pamiątkowe.

Wystawcy wyprzedają się w konceptach na polu handlu... pamiątkowego.

. . . .

Nowe niespodzianki przygotowuje komitet dla zwiedzających wystawę.

W tych dniach ma być urządzony hipodrom na arenie wystawowej przez jeźdźców cyrku pani Ciniselli, a następnie ma się popisywać karawana sudańczyków—rozumie się oryginalnych—z taborem słoni, wielbłądów itd.

Hipodrom powtórzony być ma dwa razy, karawana zaś... lecz dość, bo zdradzamy tajemnicę komitetu, powierzoną nam w zaufaniu.

. . . .

Reklamy kwitną.

Oto pośrodku ulicy Literackiej jeden z wystawców umieścił jaskrawego poliszynela namalowanego na desce.

Wskazuje on na kiosk pomysłowego przemysłowca.

. . . .

Dwaj górale popisują się z drutowaniem garnków. Praca ich jest nader zręczna i zaciekawia publiczność, przypatrującą jej się z zajęciem.

. . . .

Zgodnie z życzeniem komitetu wystawy i uprzejmości p. Karola Dietricha orkiestra fabryczna żyrardowska, złożona z robotników i osób pracujących w fabryce, grać będzie jutro na placu wystawy o godz. 5-ej po południu.

Program koncertu jest bogaty i z góry już dobrze uprzedza o kierunku muzykalnym i pracy wykonawców.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= W *Praw. wiestn.* ogłoszoną została Najwyżej zatwierdzona opinja rady państwa o powiększeniu etatu straży granicznej na zachodniej lądowej granicy państwa.

= Departament dróg żelaznych zażądał od dyrekcyj towarzystw kolejowych, aby dostarczyły przed dniem 1-ym sierpnia dokładnych wiadomości o wywłaszczaniu gruntów pod koleje żelazne.

= Z dniem 27-ym b. m. rozpoczęte zostanie przyjmowanie depesz na następujących stacjach pocztowych, pozbawionych komunikacji telegraficznej, z warunkiem wszakże, aby takowe wysyłane były w jedną stronę do wyznaczonych odbiorczych stacyj telegraficznych, a mianowicie: ze stacji pocztowej Bielawa do stacji telegraficznej Łęczycy, z Brześcia kujawskiego do Włocławka, z Wagańca do Aleksandrowa, z Warki do Grójca, z Błonia do Sochaczewa, z Gombina do Gostynina, z Łyszkowic do Skierniewic, z Kałuszyna do Siedlec, z Krośniewic do Kutna, z Mogielnicy do Grójca, z Mszczonowa do Skierniewic, z Osięcin do Włocławka, z Piaseczna do Góry Kalwarji, z Radziejowa do Włocławka, z Sannik do Gostynina, z Sękocina do Warszawy, z Soczewki do Gostynina, ze Starej Wsi do Warszawy, z Tarczyna do Grójca, z Czerniowic do Włocławka.

= Zarząd kolei terespolskiej donosi o zmianach wprowadzonych w opłacie za przewóz w beczkach w komunikacji bezpośredniej pomiędzy stacjami kolei moskiewsko-brzeskiej i riazsko wjazemskiej z jednej, a stacjami kolei terespolskiej z drugiej strony, oleju gorczycznego, oleju konopnego, lnianego, makowego, słonecznikowego, rzepakowego, rzepnego, tudzież oleju z nasienia lnianki.

= Zarząd miasta wystąpił do władzy wyższej z przedstawieniem o przyjęcie na rzecz miasta ulicy przeprowadzonej przez posesję, zwaną ogrodem róż, a łączącej Aleję Ujazdowską z ulicą Mokotowską. Jednocześnie z przejściem nowej ulicy pod zawiadywanie miasta, kasa miejska przyjmuje na siebie koszta jej utrzymania.

= Dnia 9-go lipca odbędzie się w magistracie licytacja na dostawę w r. p. dla tutejszej policji 975-iu czapek sukiennych z daszkami, ocenionych na 1,270 rs.

= W zabudowaniu Banku polskiego spalono dziś rano wycofanych z obiegu i przez bank spłaconych papierów procentowych Królestwa Polskiego w drugiem półroczu roku 1884-go za sumę rs. 2,484,906.

= W instytucie głuchoniemych i ociemniałych kończy się jutro egzamin w oddziale głuchoniemych, a mianowicie egzaminowane będą zrana: z polskiego języka klasa II męska i żeńska, III męska, a po południu: III żeńska, IV męska i żeńska, V męska.

= W poniedziałek i wtorek odbywać się będą w szkole felczerów cywilnych egzamina eksternistów.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 5 ej po południu, odbędzie się centralne posiedzenie członków Towarzystwa dobroczynności.

= Dziś, o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się w lokalu Towarzystwa na Ordynackiej posiedzenie sekcji piątej Towarzystwa popierania przemysłu i handlu.

= Bawi w Warszawie od kilku dni utalentowany rzeźbiarz Marcinkowski, stale w Paryżu zamieszkały, autor jednego z wysoko cenionych projektów pomnika Mickiewicza.

= Książę S. złożył na rzecz Towarzystwa opieki nad biednemi matkami oraz ich dziećmi rs. 200 na ręce pani Marji Wrotnowskiej.

= Z literatury.

* Wyszło z druku dziełko starannie opracowane przez ks. Władysława Fudalewskiego, proboszcza z Wojciechowic p. t. „Kwiaty ozdobne naszych kościołów".

Dziełko to, uzupełnione pod względem ogrodniczym przez p. Edmunda Jankowskiego, jest bardzo pożądanym podręcznikiem dla wszystkich mających pieczę nad kościołami, ołtarzami, cmentarzami itd., a dbałych o ich przyozdobienie.

* Księgarnia Teodora Paprockiego i Sp. wydała świeżo kilka nowych dziełek, a mianowicie zbiór nowelek p. Gabrjeli Śnieżko-Zapolskiej pt. „Akwarelle", powiastkę M. Wołowskiego pt. „Cyganiątko", oraz „Wykłady popularne zasad fizjologji i hygieny z dodatkiem rozdziału o alkoholu, tytoniu i innych narkotykach", przez K. Mill'a, w tłumaczeniu pana Henryka Wernica.

* „Złotej przędzy prozaików i poetów" wyszedł z druku zeszyt 3-ci tomu III-go i zawiera wybór pism H. Rzewuskiego, Hołowińskiego, Gołuchowskiego i Trentowskiego.

Zwracamy szczególną uwagę na pięknie i obszernie opracowaną biografję tego ostatniego, pisaną przez St. Krzemińskiego.

* Pani E. Kaliszewska wydała „Najpraktyczniejszą metodę francuską kroju sukień".

Rzecz objaśniona licznemi rysunkami odpowiada w zupełności swojemu przeznaczeniu i dobrym jest podręcznikiem zwłaszcza dla osób chcących w krótkim czasie zapoznać się z krawiecczyzną.

* Ukazała się w druku broszurka Zielińskiego p. t. "Die Gliederung der altattischen Komödie" w Lipsku.

Pracę tę już przetłumaczono na język angielski.

* Stowarzyszenie Wiklefa w Londynie odniosło się do jednego z tutejszych uczonych z prośbą, aby zebrał w kraju naszym cały materjał, dotyczący miejscowych dziejów reformatora.

Chodzi tu o pisma o nim traktujące i wszelkie pamiątki.

= Z teatru i muzyki.

* W teatrze Letnim dzisiaj Żółkowski gra „Pana Geldhaba".

Oprócz tego dane będą "Drugi raz" Grabowskiego i „Świeczka zgasła" Fredry.

Jutro w tymże teatrze wyborny „Dom otwarty" Bałuckiego, który zapewne i dla gości obecnych z kraju okaże się równie silnym magnesem jak dla Warszawy, tudzież „Czyja wina?" z panną Marczello-Chraszczewską.

* W teatrze Nowym jutro wyborna sztuka ludowa Galasiewicza „Czartowska ława".

* Jutro w teatrze Wielkim, z powodu przeciągającej się niedyspozycji p. Sejdemana, w miejsce zapowiedzianego „Mefista" danym będzie „Rigoletto".

* Stan zdrowia panny Czakówny polepszył się tak znacznie, iż sympatyczna artystka wystąpi już jutro w „Domu otwartym".

* We wtorkowem przedstawieniu „Hugonotów" z Mierzwińskim, królową będzie panna Russel, Walentyną pani Dowiakowska, Marcelem p. Sejdeman, Nevers'em p. Chodakowski.

A zatem przedstawienie — koncertowe!

* Pani Zofja Brajminowa przybyła na czas wakacyjny do Warszawy.

* Z końcem lipca przybywa do Warszawy na stały pobyt p. Wierzbiłowicz, pierwszy wiolonczelista opery petersburskiej.

† Wspomnienie pośmiertne.

Zmarły temi dniami Paweł Ratajewicz, artysta dramatyczny i dyrektor sceny prowincjonalnej, należał do najdawniejszych pracowników na tem polu.

Urodzony pod Suchedniowem w r. 1822-im, chodził do szkół w Pińczowie, później w Lutcinie, natura wszelako odpychała go od systematycznej pracy.

Zaciągnął się więc do trupy Popiołka, później Chełchowskiego, sprężysty jednak ten dyrektor zniechęcił go swojemi wymaganiami.

To zdecydowało dalszy los Ratajewicza, który przerzucając się z jednej trupy do drugiej, miał już cały żywot w podróży spędzić.

W r. 1845-ym założył trupę własną, z którą był w Busku i Kaliszu a potem w Płocku i tak lat kilkanaście po różnych miastach ze zmiennem szczęściem z nią jeździł, nareszcie w r. 1870-ym dał się poznać w Eldorado warszawianom.

Grywał z powodzeniem żydów i w ogóle role charakterystyczne.

Debiutował w komedyjce „Jacek sędzią" w Stobnicy.

= Na Powązkach.

W dniu wczorajszym, o godz. 10½ zrana, po odbytem nabożeństwie w kościele powązkowskim św. Karola Boromeusza, wobec rodziny ś. p. Antoniego Edwarda Odyńca oraz nielicznie zgromadzonych przyjaciół zmarłego poety, odbyło się poświęcenie grobu rodziny Odyńców.

Po skończonej mszy przed wielkim ołtarzem, którą celebrował biskup sufragan warszawski ks. Kazimierz Ruśkiewicz i mszach jednocześnie odprawionych przed bocznemi ołtarzami kościoła cmentarnego, orszak cały udał się na grób rodziny Odyńców, gdzie spoczywają zwłoki zmarłego w d. 15-ym stycznia r. b. poety i tam celebrujący ks. biskup sufragan dokonał poświęcenia miejsca wiecznego spoczynku.

= Jubileusz.

Zasłużony pracownik na polu piśmiennictwa, Jan Kanty Gregorowicz, którego jubileusz koledzy po piórze składkową biesiadą uczcić zamierzyli, podziękował za tę formę uznania.

Skutkiem tego życzliwi sędziwemu jubilatowi udają się jutro do jego mieszkania, celem złożenia życzeń *ad multos annos* i wyrażenia swych uczuć.

Pomiędzy licznemi pismami, otrzymanemi z tego powodu celem wręczenia Gregorowiczowi, znajduje się adres od dzieci, oraz korespondencja od małych czytelników *Przyjaciela dzieci*.

= Drugi zakup.

W drugiej połowie sierpnia r. b. komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych dokona drugiego zakupu dzieł sztuki, mających się rozlosować w końcu grudnia pomiędzy członków.

Zakup może być uskuteczniony jedynie z pomiędzy tych dzieł sztuki, które przynajmniej miesiąc przed zakupem znajdowały się na wystawie Towarzystwa.

Trzeci zakup nastąpi w grudniu.

= Dzisiejsze wyścigi.

Do gonitwy dodatkowej „handicap" zameldowano następujące konie: L. Kronenberga kl. gn. „Mirella", L. Grabowskiego kl. gn. „Maryna Mniszkówna", J. U. Niemcewicza kl. gn. „Maryna" i Aug. hr. Potockiego og. kaszt. „Mountfielt".

Nagroda rs. 400 rozgrywa się na mecie 1½-wiorstowej; w razie wycofania którego z koni gonitwa nie odbędzie się.

Waga ogłoszoną będzie w południe.

= Pociągi na wystawę.

Jutro o godzinie 11-ej minut 20 zrana przybędzie do Warszawy z Sosnowic i Łodzi czwarty i ostatni pociąg na wystawę.

Z powrotem wyjdzie on tegoż samego dnia o godzinie 10-ej wieczór.

= Po raz dziesiąty.

I znowu tutejsi kucharze wskrzesili projekt urządzenia wystawy kucharskiej w początkach jesieni. Zamiast projektów wolelibyśmy rzeczywistość...

= **Kawiarnia turecka.**

Pewien pomysłowy jadłodawca zamierza urządzić w Warszawie kawiarnię... turecką,

Będą tu dywany, czarna kawa i... nargile.

Jaki cel może mieć podobny zakład?

= Gość z Ameryki.

Bawi w Warszawie p. Konstanty Rzęczyński, polak urodzony w Ameryce.

Przybył on tu dla obejrzenia rodzinnej ziemi swoich ojców.

Pan R. bardzo słabo włada polszczyzną; po stracie bowiem rodziców od lat piętnastu niewiele miewał sposobności rozmawiania z ziomkami.

Jest on technikiem w okolicy Chicago.

= Kosiarze.

Od tygodnia przeciągają przez Warszawę liczne gromady kosiarzy galicyjskich, zdążających za zarobkiem.

Przybywają oni koleją wiedeńską, a udają się dalej kolejami terespolską i petersburską.

= Podpalacz.

Zamieszkały na Smoczej przy matce, kobiecie już wiekowej, Chaim B., z niewiadomej przyczyny usiłował podpalić dom swej matki.

Zbrodniczemu zamiarowi w porę zapobiedz zdołano, a wezwana policja zaaresztowała Chaimka, którego oskarżyła własna matka Fajga.

Rozpoczęte śledztwo zapewne wyświetli ten zagadkowy postępek.

= W tramwaju.

Na placu Grzybowskim jadącemu w tramwaju Mendlowi S. skradziono z kieszeni pugilares, w którym oprócz ważnych notatek i rewersów, znajdowało się gotówką 120 rs.

Podejrzany o kradzież przytrzymany został, pugilaresu jednakże przy nim nie znaleziono.

= Przy pracy.

W fabryce Lilpopa i Rau trzydziestoletni tokarz Piotr K., zbliżywszy się do koła rozpędowego maszyny przez własną nieuwagę, tak silnie uderzony został w lewy bok, że padł nieprzytomny.

Mocno pokaleczonego, ze złamanem żebrem, odwieziono na kurację do domu.

= Szkoła gimnastyczna i pływania.

Z inicjatywy dra Dolińskiego powstaje w Lublinie szkoła gimnastyczna.

Zakład mieścić się będzie w ogrodzie, w którym wznosi się teatr letni.

Jednocześnie otwarta zostaje szkoła pływania na lewym brzegu Bystrzycy.

Oba zakłady pozostają pod kierunkiem p. Wasilewskiego, specjalisty.

= Motor wodny.

Grono przemysłowców zamierza założyć w okolicy Otwocka kilka różnorodnych fabryk.

Motorem poruszającym machiny będzie woda.

Inicjatorowie traktują obecnie z właścicielami okolicznych posiadłości.

= Burza z piorunami.

W okolicach Krzczonowa, w powiecie lubelskim, szalała burza w połączeniu z piorunami.

Wicher powyrywał w lasach rządowych krzczonowskich kilkadziesiąt drzew dużych z korzeniami a oprócz tego bardzo wiele połamał.

W dobrach Palikije ogrodnik został zabity od pioruna.

= W obronie napadniętego.

Pewien włościanin, sprzedawszy kilka sztuk bydła na jarmarku, odbytym w tych dniach w miasteczku Kazimierz, z trzosem naładowanym pieniędzmi powracał około 6-ej godziny po południu do domu.

W lesie, należącym do wsi Uściąż, napadło go kilku rabusiów, żądając od niego pieniędzy.

Na krzyk włościanina przybiegło kilku pasterzy bydła, pasącego się w lesie, na których widok rabusie umknęli, włościanin zaś, podziękowawszy za niespodziewaną pomoc, udał się w dalszą drogę.

Jeden z parobczaków ciężko jednak przypłacił pomoc udzieloną włościaninowi, gdyż od wystrzału, wycelowanego doń z broni przez jednego z rabusiów, padł na miejscu bez życia.

O ile wiemy, morderey i jego współtowarzyszy dotąd nie wyśledzono.

= Pożar.

Z Biały podlaskiej piszą do nas:

W dniu 11-ym b. m. z niewiadomej przyczyny w jednym z domów przy ulicy Janowskiej powstał pożar.

Spaliły się dwa drewniane domy wraz z zabudowaniami, zajmowanemi przez koszary konsystującej tu artylerji.

Straty obliczają przypuszczalnie na 15,000 rs.

Miejscowa straż ochotnicza dzielnie walczyła przeciwko rozszalałemu żywiołowi, a szczególniej topornicy, wraz ze swym naczelnikiem, p. U., dali niejeden dowód odwagi.

Tylko energicznej działalności straży ochotniczej zawdzięczać należy ocalenie miasta od większego pożaru.

ZE ŚWIATA.

× **Hojna ofiara.** Pani Teofila Łukowska, warszawianka, zamieszkała od lat kilkudziesięciu w Rumunji, w przejeździe przez Lwów złożyła na ręce marszałka Zyblikiewicza sumę 20,000 fr., od której procent ma być przeznaczany corocznie na wsparcie dla dwóch osieroconych panienek, zamierzających kształcić się w zawodzie praktycznym, przemysłowym lub gospodarstwie.

× **Rząd turecki** wysłał do Persji, celem badania dżumy tam wybuchłej, ziomka naszego, dra Jabłonowskiego.

× **Z Salzbrunn** od zarządu kąpielowego otrzymujemy stanowcze zaprzeczenie wieści, która podobno ma być szerzoną w Warszawie, jakoby zakłady kąpielowe tameczne z powodu sąsiedztwa z zakładami górniczemi były przepełnione dymem i kurzem. Zarząd zapewnia, iż powietrze w zakładzie kąpielowym jest najzdrowsze i najczyściejsze, zakłady zaś górnicze leżą w odległości przeszło pół mili oddzielone od instytutu kąpielowego górami, po części pokrytemi lasem.

× **W Rydze** założono towarzystwo połowu wielki rybów i fok morskich w zatoce murmańskiej i w wodach wyspy „Nowa Ziemia”. Wypuszczono akcje po sto i tysiąc rubli.

× **Przeciw kremacji.** W ministerjum sprawiedliwości w Wiedniu opracowano wniosek, który ma być traktowany w drodze prawodawczej, aby w kodeksie zamieszczoną była kara poprawcza za palenie zwłok. Projekt umotywowany jest tem, że kremacja przeciwną jest tradycji, oraz przyjętemu obyczajowi!

× **Jeden z lekarzy bawarskich,** z powodu szerzącej się cholery na południu, wniósł podanie do ministra policji w Mnichowie, z wnioskiem, aby polecił ogólną dezinfekcję pościeli we wszystkich dzielnicach miejskich i wiejskich.

× **Jeden ze statystyków niemieckich** obliczył na podstawie liczebnych wykazów, że w instytutach głuchoniemych znajdowało się w listopadzie r. z. 300,000 jednostek, z których 63% przypada kalek od urodzenia, reszta na osoby, które ogłuchły skutkiem chorób. Ogólna cyfra dotkniętych głuchoniemotą wynosi 800 tysięcy głów.

× **W Mannheimie** ukończył się proces ośmnastu piwowarów, oskarżonych o fałszowanie piwa. Wszyscy oskarżeni skazani zostali na grzywnę od 40—96 marek. Szynkujący piwo fałszowane skazany został na zapłacenie 200 marek. Oprócz tego jednego z piwowarów skazano na miesiąc więzienia.

× **Pielgrzymka.** Bogacz belgijski, pewien baron w Brukselli zamieszkały, wysyła do Jerozolimy szesnastu pielgrzymów z poleceniem, aby modląc się przy grobie Chrystusowym uprosili o powrót do zdrowia dla córki jego, ciężko chorej. Baron postawił za warunek, iż wziąć udział w pielgrzymce mogą tylko mężczyźni 35-letni, cieszący się dobrem zdrowiem i wypełniający gorliwie wszystkie praktyki religijne. Każdy pielgrzym otrzymuje na drogę 10,000 franków, a po powrocie, co za pół roku ma nastąpić, otrzyma 7,000 fr. Można sobie wyobrazić, ilu zgłasza się codzień kandydatów!

× **Nowa powieść Zoli** rozgrywać się będzie w świecie artystycznym, zwłaszcza wśród kolonji malarzów paryskich. Tytuł „*L'oeuvre*” (Dzieło) bodaj ulegnie z czasem zmianie. Znakomity powieściopisarz już zabrał się do pracy.

× **W więzieniach paryskich** ustanowieni zostaną nauczyciele świeccy dla zastąpienia kapelanów, którzy zostali zniesieni.

× **Gressilion,** jeden z najniebezpieczniejszych oszustów, operujący w całej południowej Francji, złodziej i świętokradzca, schwytany został temi dniami w Lyonie, gdzie stale przemieszkiwał pod nazwiskiem p. Waltona. Tam obracał się w najlepszych sferach towarzystwa, brał udział w wyścigach, prowadził dom otwarty i był w całem znaczeniu słowa skończonym gentlemanem. Obecnie dostaje się do więzienia po raz wtóry. Aresztowania dokonało trzech urzędników tajnej policji w samo południe, w chwili kiedy Gressilion wyszedł z pierwszorzędnej kawiarni i siadał do powozu.

× **Właściciel willi Borghese,** ku wielkiemu oburzeniu rzymian, polecił zamknąć park dla publiczności, która zawsze dotąd zeń korzystała. Był to najpiękniejszy spacer w okolicy.

× **W rocznicę śmierci Garibaldi'ego** kilkuset członków unji demokratycznej udało się z chorągwiami na Kapitol. Podczas pochodu tłum manifestujących został rozproszony przez policję i tylko część ich dotarła na Kapitol, gdzie złożono wieńce.

× **Z Madrytu** donoszą, że komisja sanitarna zwiedziła Algemesi, miasto liczące 12,000 mieszkańców, w którem było od d. 27-go kwietnia 263 wypadków cholery, a w tej liczbie 114 śmiertelnych. Dr Ferran zaszczepił 898 osób w tej miejscowości; tylko 8 z nich dostało cholery, a jedna zmarła.

× **Z Madrytu donoszą, iż komisja inspekcyjna lekarska** rozpoczęła badanie płynów i zarazka cholerycznego, używanego przez dra Ferrana do szczepienia. Według opinji większości członków komisji, materja do szczepienia dra Ferrana zawiera *bacillus virgula*, opisany przez Pasteura i Kocha. Dr Ferran dopełnił w Walencji szczepienia na kilku lekarzach i czterech dziennikarzach; wszyscy po upływie 24-ch godzin doświadczyli objawów cholerycznych, mocniejszych lub słabszych. Następnego dnia przychodziła pomyślna szybka reakcja.

× **Szczepienie cholery** wydaje pomyślne rezultaty. Próby, dokonane w Hiszpanji przez dra Ferran, który pierwszy szczepienie owo zastosował, wykazały, iż na 118 ludzi nieszczepionych zmarło na cholerę 70, podczas gdy z 14 szczepionych, uległo epidemji tylko 3.

× **Mr Gladstone,** natychmiast po zatwierdzeniu dymisji przez królowę, opuścił mieszkanie przy Downing-Street, przez rząd mu dawane. Pięciu właścicieli kamienic zgłosiło się niezwłocznie, proponując byłemu premjerowi lokal bezpłatny. Mr Gladstone wybrał kamienicę, a raczej pałac p. Currie, w pobliżu Richmond-Tarrace i tam stale zamieszkał.

× **Jakiś nieznany bogacz** złożył 500,000 guldenów na założenie uniwersytetu katolickiego w Mastrichcie. Fundusz przekazano biskupowi Fryzji w bonach, ubezpieczonych na aktywach stowarzyszenia i giełdy przemysłu serowego. Za wzór instytucji służyć ma wszechnica w Louvain.

× **Z New-Yorku** donoszą o wielkiem bezrobociu robotników w hutach żelaznych, giserniach i fabrykach stali w stanach Ohio i pensylwańskim. Powodem zmowy było obniżenie płacy o 20%, spowodowane zastojem w przemyśle. Blisko 100,000 robotników świętuje.

× **Największy na kuli ziemskiej brylant** obrabiany jest w tej chwili w Amsterdamie. Pochodzi on z południowej Afryki i waży 475 karatów, jest zatem większy o 195 karat. od Wielkiego Mogoła, należącego szacha Persji.

× **Biuro tłumaczy** przy ministerjum spraw zewnętrznych w Tokio otrzymało polecenie wypracować słowniki wszystkich języków. Pierwszem dziełem, wydanem przez to biuro, będzie słownik korejsko-japoński i japońsko-korejski.

× **Z Japonji.** Dzienniki jokohamskie donoszą, iż rząd w Tokio zabronił urzędnikom noszenia kostjumu japońskiego od dnia 1-go lipca.

× **Telegrafy japońskie.** *Japan mail* donosi, iż obecnie urządzają się w całej Japonji biura telegraficzne. Wszystkie druty i aparaty telegraficzne, mające być użyte do nowych linij, będą przygotowane w fabryce Shiodonna w Tokio. Po raz pierwszy to użyte będą dla telegrafów materjały zfabrykowane w Japonji.

× **Osobliwa ceremonja,** jak donoszą *Timesowi* z Kalkuty, odbyła się w Travancore. Maharadża kazał się zważyć, kładąc na drugiej szalce czyste złoto, które podarował następnie na cele dobroczynne. Jest to dawny zwyczaj, zwany „tulabhara”, który, jak powiadają, praktykuje się w Travancore od czwartego wieku. Znany jest również i w innych stronach Indyj, chociaż złota, jako ciężarków, używają jedynie bogacze; inni posługują się korzeniami lub ziarnem. W czasie ostatniej ceremonji maharadża użył przeszło 9 stonów (ston=6·3490 kil.). Zapewniają, iż braminowie pragnęli odroczyć ceremonję, spodziewając się, iż maharadża dojdzie tuszy swojego ojca. Ten ostatni spełnił wyżej wzmiankowaną ceremonję w 47-ym roku życia, gdy ważył $14\frac{3}{4}$ stonów.

× **Osobliwa strike** wybuchła w Paryżu między... światowcami. Oto panie i panowie ze sfer najzamożniejszych postanowili nie kupować strojów, sukien i jakiegobądź odzienia, sporządzonego za pomocą maszyny do szycia. Krawcy i modystki umieszczają obecnie na szyldach swoich sklepów zastrzeżenia: „Tu nic się nie wykonywa za pomocą maszyny!”

— W dniu dzisiejszym, jako dziesiątym i ostatnim ciągnienia 5-ej klasy 144-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 19370 wygrał rs. 8,000 u kolektora Karlinera w Warszawie, nr 2068 rs. 4,000 u kolektora Moczarskiego w Warszawie, nr 18402 rs. 4,000 u kolektorki Grobickiej w Warszawie, nr 9995 rs. 2,000 u kolektora Sachsa w Warszawie, nr 14485 rs. 2,000 u kolektora Frydmana w Warszawie, nr 22257 rs. 2,000 u kolektora Orleana w Warszawie, nr 3313 rs. 1,000 u kolektora Nussbauma w Warszawie, nr 4852 rs 1,000 u kolektora Możdzieńskiego w Kielcach, nr 18761 rs. 1,000 u kolektora Lewin Szacha w Przasnyszu, nr 20277 rs. 1,000 u kolektora Lewka Wilnera w Warszawie—po rs. 400 nra: 4932 6083 7899 16882 20354 20973 23047.

Nekrologja.

† Ś. p. Antoni **Gajewski,** restaurator i obywatel, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności dnia 19-go czerwca 1885 roku, w wieku lat 28. Pozostali

rodzice, żona z czworgiem dzieci, brat i bratowa zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w poniedziałek, to jest dnia 22-go czerwca, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. 3—2129—

† Ś. p. Stanisław **Rutkowski,** b. urzędnik sądowy, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie dnia 18-go czerwca 1885 roku, przeżywszy lat 58. W smutku pozostali brat i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, w sobotę, to jest dnia 20-go czerwca, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —2130—

† Ś. p. Stasio **Babst** vel **Babanty,** syn Marjana towarzysza sztuki drukarskiej i Marji z Śmiałkowskich małżonków, przeżywszy rok jeden i miesięcy sześć, powiększył grono aniołków dnia 18-go czerwca 1885 roku. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 20-ym czerwca, to jest w sobotę, o godzinie **7-ej** wieczorem z domu przy ulicy Chmielnej № 1550 (51), na cmentarz powązkowski, na które stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —732

† W sobotę, to jest dnia 20-go czerwca, w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej i pół** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne za dusze ś. p. Ignacego i Tekli małżonków **Pietraszewskich,** na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2091—

† W sobotę, to jest dnia 20 czerwca, o godzinie **10-ej** rano w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, w kaplicy Matki Boskiej, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Joanny z Blejchów **Popielewskiej.** Tegoż dnia odprawi się msza święta w kościele św. Krzyża, o godzinie **6-ej** rano, na które to pozostałe córki, syn i zięć, uprzejmie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2122—

† W sobotę, to jest dnia 20-go czerwca, odprawioną będzie wotywa za duszę ś. p. Aloizy **Bayer,** o godzinie **10-ej** rano w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu. —2123—

† Dnia 20-go czerwca r. b., to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, odbędzie się za spokój duszy ś. p. Stanisława **Kurczyńskiego,** jako w rocznicę śmierci jego, żałobna wotywa, na którą pozostała żona i córki zapraszają. —2095—

† W dniu 20-ym czerwca, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** rano, w kościele św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej, odprawiono zostanie jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci żałobne nabożeństwo, za duszę ś. p. Józefy z Szaniawskich **Meller,** na które pozostałe córki i zięć zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych. —2125—

† W dniu 22-im czerwca r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie **9-ej** rano, w kościele św. Aleksandra, odbędzie się msza święta za duszę ś. p. Pawła Juljusza **Szanior,** na które pozostała matka, siostra i siostrzeńcy zapraszają wszystkich życzliwych, którzy raczyli zachować go w pamięci. —2121—

† W dniu 20-ym czerwca, to jest w sobotę, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Józefy z Klonowskich **Żwan,** odbędą się msze święte w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** zrana, oraz w tymże dniu w kościele parafjalnym w Kaszewach, na które to nabożeństwo w ciężkim smutku pozostałe dzieci zapraszają krewnych, i znajomych. —2117

Z Cesarstwa.

Zastrzeżenia, jakiemi markiz Salisbury warunkuje utworzenie gabinetu, czynią, według gazety *Nowoje wremja,* prawdopodobnem rozwiązanie obecne kryzys w ten sposób, że władza pozostanie nadal w rękach czy to samego Gladstone'a, czy też w ręku liberalnego ministerjum we wznowionym składzie z nowym szefem. Interesowani w rezultatach tego co obecnie dzieje się w Londynie, będą musieli tym sposobem przebyć jeszcze kilka dni w niepewności i oczekiwaniu. „Jest to nieprzyjemne, mówi *Nowoje wremja,* ale my, rosjanie, nie mamy szczególnego powodu gniewać się o taką niepewność. W obecnych warunkach możemy spokojnie oczekiwać nawet objęcia władzy przez Salisburego, wiedząc zawczasu co w takim razie przedsięwziąć należy, albo też powrotu ministerjum liberalnego, które po wszystkiem tem co zaszło nie będzie chyba uważało za potrzebne działać w kwestji afgańskiej w duchu chytrych podszeptów opozycji zachowawczej."

Journal de St. Pétersbourg pisze: „Telegraf przynosi nam dziś wiadomość o depeszy otrzymanej przez *Timesa* z Tientsinu, a donoszącej o zajęciu przez rosjan jednego z portów korejskich. Jak wiadomo, kilka tygodni temu telegrafy to przynosiły to znów zaprzeczały wiadomości, jakoby anglicy czynili przygotowania do zajęcia albo nawet zajęli już Port-Hamilton. Nareszcie po tej stronie kanału La-Manche zaprzestano zupełnie mówić o tem, ale wówczas nowinę tę pochwyciły gazety niemieckie w tym celu, aby odtworzyć ją w nowej formie. I tak w zeszłym tygodniu *Westfalische Zeitung* nagle wystąpiła z nowością, że Niemcy gotowe są zająć jeden z portów Kwelpartu, a może nawet i całą wyspę, berliński zaś *Tagblatt* pośpieszył z napisaniem na ten temat jednego z owych artykułów wstępnych, których tajemnicę zna on jeden tylko i których całe zadanie leży w tem, aby wywołać zwyżkę lub obniżkę kursów na giełdach berlińskich. Wszelako laury *Tagblattu* widocznie zaniepokoiły sen *Timesa* i obecnie organ City donosi, że jeden z portów Korei zajęli, alę już nie anglicy, ani niemcy, lecz rosjanie. Podobny warjant zupełnie się nie zgadza ze stanem rzeczy. Tymczasem, jakkolwiek to będzie nieprzyjemnem dla *Timesa,* możemy oświadczyć, że korespondent tego pisma z Tientsinu stał się ofiarą mistyfikacji i że zakomunikowana przezeń pogłoska jest pozbawioną wszelkiej podstawy."

W gazecie *Nowoje wremja* czytamy: „Z Rzymu piszą do *Pall Mall Gazette,* że w Rzymie w d. 12-ym czerwca otrzymano depeszę, donoszącą że rząd rosyjski jest gotów wznowić stosunki dyplomatyczne z kurją rzymską, jeżeli papież użyje swojego wpływu na biskupów polskich na to, ażeby się wyrzekli agitacji politycznej."

Kijewlanin donosi o cyrkularzu, wydanym przez p. o. gubernatora kijowskiego do naczelnika policyj miejskich i powiatowej w obrębie gubernji kijowskiej, że przez rozkaz Najwyższy zabronione zostało wydawanie zagranicznych paszportów żołnierzom zaliczonym do zapasu oraz kozakom korzystającym z ulg służbowych.

Powołując się na *Berliner Tagblatt* i otrzymaną przezeń wiedeńską korespondencję, *Nowosti* dowodzą, że zmiana ministerjum w Anglji nie może przynieść Rosji żadnej szkody. Jeżeli, powiada dziennik, na czele rządu angielskiego stanie gabinet torysowski, to Rosja, przynajmniej w pierwszych czasach, będzie żyła w jaknajlepszych stosunkach. Upadek Gladstone'a w żadnym razie nie może zaniepokoić Rosji. Ministerjum zachowawcze będzie żyło w przyjaźni z Niemcami i Austrją, z któremi Rosja jest związaną i dlatego też bardzo być może, że przejście władzy w ręce torysów wzmocni tylko europejską ligę pokoju.

Z ostatniej chwili.

Ze sprawozdań o przebiegu posiedzenia izby włoskiej z dnia 16-go b. m., które doprowadziło do dymisji gabinetu Depretisa, przekonywamy się, iż Mancini został dnia tego nie przegłosowany przez opozycję, ale — wyśmiany! Co chwila z ław opozycyjnych wybuchał śmiech homeryczny, który spotęgował się do rozmiarów wręcz nieparlamentarnych w chwili, gdy broniący swej polityki p. Mancini rzekł: „Zauważyć muszę ku mojej pociesze, iż zarzuty i oskarżenia spotykające mię są też same, które czyniono Cavourowi podczas wojny krymskiej!" Prezydent musiał wówczas napomnieć izbę słowami: „Moi panowie! jeżeli nie chcecie zachować pewnych względów przyzwoitości, będę zmuszonym zamknąć posiedzenie!" Mancini wykazał, iż zajęcie Massawy miało na celu stworzyć stację dla okrętów włoskich, podróżujących do Indyj. Assab ku temu nie wystarczał. Obsadzenie natomiast Kerenu byłoby niedorzecznem. Argumenta te wszakże nikogo nie przekonywały.

Nazajutrz d. 17-go b. m. izba deputowanych przyjęła budżet ministerjum spraw zewnętrznych w trzeciem czytaniu w głosowaniu tajnem 163 głosami przeciw 159. Ta homeopatyczna większość nie mogła już wystarczyć Depretisowi, nad którego skronią świeciła dotąd zwykle gwiazda szczęścia.

Królowa Wiktorja przybyła onegdaj z Balmoralu do zamku windsorskiego, tak że lord Salisbury mógł zaniechać zamierzonej podróży do szkockiej rezydencji królewskiej.

Stoecker ogłasza list otwarty, w którym oświadcza, iż działał zawsze w dobrej wierze, a sąd o prawdomówności swojej zostawia spokojnie opinji publicznej. Agitację swą będzie prowadził do ostatniego tchu życia.

Z Madrytu telegrafują d. 17-go b. m.: „Wczoraj zachorowało tutaj na cholerę osób 4, zmarło 9; w prowincji Castellon zachorowało 58, zmarło 26; w Walencji zachorowało 161, zmarło 95; w Murcji zachorowało 269, zmarło 115."

Lord Robert Artur Talbot Gascoyne Cecil Salisbury urodził się d. 3-go lutego r. 1830 go, studja odbywał w Eton i Oxfordzie. Do izby gmin wszedł w r. 1857-ym jako deputowany Stamfordu; wkrótce wysoką inteligencją zjednał sobie potężny wpływ w parlamencie. Z śmiercią swego brata starszego w r. 1865 ym odziedziczył godność para i jako taki przybrał przydomek wicehrabiego Cranborne. W gabinecie lorda Derby w r. 1866-ym otrzymał tekę sekretarza stanu dla Indyj, którą wszakże niebawem złożył. W roku 1870-ym został wybrany kanclerzem uniwersytetu oksfordzkiego. W 1874-ym r. został znowu sekretatrzem stanu dla Indyj w gabinecie Dizraelego (lorda Beaconsfielda). Reprezentował Anglję na konferencji stambulskiej (od dnia 23-go grudnia 1876-go do 20 go stycznia 1877-go r.), która poprzedziła wojnę turecko rosyjską. W kwietniu r. 1878-go został po Derbym ministrem spraw zewnętrznych, towarzyszył w tym charakterze Beaconsfieldowi na kongres berliński, a w kwietniu r. 1880-go ustąpił wraz z tymże na rzecz Gladstone'a.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

(Ajencja północna.)

Petersburg 19-go czerwca. — *Nowosti* dowiadują się, że emir Abdurrahman skoncentrował w Turkiestanie afgańskim prawie wszystkie swoje siły wojenne i objął ich bezpośrednie kierownictwo. Centrum wojsk znajduje się w Czarszambe, o 75 wiorst od Majmene na drodze do Heratu. W korpusie tym znajduje się piętnaście przez rząd indyjski podarowanych dział, tudzież 3,000 karabinów szybko-strzałowych. *Nowosti* zwracają uwagę, iż siły te skierowane są przeciw Rosji. Zagrażają one komunikacji forpocztów rosyjskich w Pendżdehu, Meruczaku i Zulfikarze, tudzież stoją na przeszkodzie ewentualnemu zbliżeniu się wojsk rosyjskich ku Amu Darja. *Nowosti* sądzą, że podobne nagromadzenie wojsk w pobliżu posiadłości rosyjskich tudzież chanatu bucharskiego musi wywołać koniecznie odpowiednią akcję obronną ze strony Rosji.

Londyn 19-go czerwca.—Słychać, iż z powodu nieporozumień wybuchłych pomiędzy liberałami i konserwatystami lord Salisbury i Gladstone udają się wspólnie do Windsoru, ażeby królowej przedstawić zapatrywania obu partyj.

Jarmark na wełnę.

Po zamknięciu urzędowego jarmarku dziś plac przy składach bankowych jeszcze mocno jest ożywiony.

Usposobienie ogólne w tej samej pozostaje sile co wczoraj po południu, czyli inaczej mówiąc, targuje się dosyć—sprzedaże dochodzą do skutku, a obniżka, jaka była w pierwszym dniu jarmarcznym, nie zwiększyła się prawie wcale.

W protokule zamknięcia jarmarku delegacja zaznaczyła wspomniane już przez nas skargi na to, iż niektóre partje wełny z okolic, w których panowała susza, były silnie zakurzone, co gatunek ich obniżało.

Dowóz prawie zupełnie ustał. Niektóre zakupione partje nabywcy już zabierają.

Kupców jednak jest jeszcze dosyć na placu, a nawet słyszeliśmy skargi na nieobecność producentów.

Jak zwykle rano, niewiele tranzakcyj się kończy, lecz dużo zawiązuje, tak że można się spodziewać dosyć znacznej i dziś sprzedaży.

Telegramy nadeszłe z Charkowa z rozpoczynającego się tam jarmarku donoszą o znacznym i szybkim dowozie, który już wynosi do 150,000 pudów, w których jednak peregonu jest bardzo mało, a natomiast wielka obfitość wełny niemytej. Ceny peregonu zapewne pozostaną niezmienione, a może tylko mało będą niższe. Niemyta tania.

J. Wł.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani Emilji W.*—Udzielaniu lekcyj, jeżeli się znajdą, nic nie stanie na przeszkodzie. Co do innych informacyj, możemy ich udzielić ustnie, jeżeli sz. pani raczy się zgłosić do naszej redakcji pomiędzy godz. 2-gą a 3-ią po południu.

— *Aristida.*—Młody lekarz, który siada na łóżku chorej pacjentki i pali cygaro, gdy ona dymu znieść nie może, a zarazem uważa za ubliżenie swojej godności schylić się do leżącego pacjenta, jest rzeczywiście postacią komiczną, ale bezimienne doniesienie nie daje nam rękojmi czy nie jest to sylwetka chociaż trochę przesadzona.

— *Panu Aleksandrowi K.*—Spanie przy otwartem oknie nie jest samo przez siebie szkodliwem, ale jest bardzo ryzykowne, gdyż może spowodować zaziębienie, zawianie, sparaliżowanie i t. p. Rozumie się, iż przyzwyczajeni do sypiania w ten sposób, mniej są narażeni na niebezpieczeństwa od nieprzywykłych. W nazwisku Jokaja głoska j czyta się tak jak po polsku.

— *Pani D. z Kruczej.*—My się o to nie gniewamy, sz. pani. *Kur. por.* rzeczywiście wyszydził suknie, „przerabiane z wieczorków zimowych", to jest najoszczędniejsze, bo ich *ad hoc* sprawiać nie trzeba, a gdyśmy to wytknęli, zawrócił z miejsca, utrzymując, iż miał na myśli tualety „niesmaczne a najbytkowniejsze". Teraz w odwet za swojego sprawozdawcę tualetowego stara się „szukać źdźbła w oku bliźniego". Umiemy cenić tę rycerskość, tembardziej, że sprawozdawcami tualetowemi bywają zwykle reprezentantki płci pięknej.

GIEŁDA

dnia 19-go czerwca 1885-go roku.

204.75 m. za 100 rs., a nawet 204.50 obiecywano dziś płacić w Berlinie. Jak się zdaje, niektóre nazwiska w nowym gabinecie londyńskim nie zupełnie zadawalniające wywarły wrażenie i wywołały pewien niepokój. Giełda berlińska niepewna następstw i rozwoju działalności na polu politycznem, wstrzemięźliwą się okazuje, a brak ruchu wartościami rosyjskiemi kursa ich ku zniżce skłania. Na giełdzie naszej ruch też bardzo słaby. Brak kupujących, brak zaufania, podaż znaczna i zapotrzebowanie gotówki na potrzeby jarmarczne, również złe wytwarza stosunki.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 49 — płacono 48.97½. Krótkoterminowe rozmaicie jak się dało 48.90, 48.87½, 48.85, 48.82½ i 48.80 przy żądaniu 48.90. Nie dowód to rozwoju znikowego kierunku, gdyż i w końcu wyższe kursa płacono, stosownie do gatunku papieru.

Na pomniejsze miasta niemieckie za krótkoterminowe 48.70 płacono w niewielkich ilościach.

Na Londyn 9.93 żądano — bez obrotu.

Na Paryż 39.55 za 100 fr. również bez żadnego ruchu.

Na Wiedeń 80.40 — przy płaceniu 80.25 i 80.10 — stosownie do gatunku.

Papiery mało obracane po kursach niższych.

Listy likwidacyjne 89.60 za większe, 89 za mniejsze w żądaniu.

Pożyczka wschodnia 95 w żądaniu.

Listy zastawne ziemskie 98.75 w I, 97.75 w II, III i IV, 95.60 w V w żądaniu. Za I 98.55 z trudem płacono.

Listy miejskie 96.50, 94.50, 93.20, 96.25. Za III 93, za IV 92.40 płacono.

Listy łódzkie 89, 88 i 87, wedle seryj.

Akcje bez ruchu.

Godzina 12½. Usposobienie wyczekujące, ruch żaden.

J. Wł.

Kolegjum kościelne Zboru ewangelicko-augsburskiego warszawskiego.

Stosownie do przepisów o zarządzie spraw kościoła ewangelicko-augsburskiego w Królestwie Polskiem, zaprasza szanownych członków zboru na roczne ogólne zebranie zwyczajne, odbyć się mające w kościele d. 13 (25) czerwca r. b. 1885 we czwartek o godzinie 4-ej po południu, na którem kolegjum kościelne przedstawi ogólnemu zebraniu do rozpoznania: rachunek ogólny przychodów i rozchodów zboru za rok 1884, sprawozdanie dotyczące zarządu funduszami zboru za rok 1884, sprawozdanie dotyczące zarządu funduszami zboru za rok ubiegły, oraz niektóre wnioski dotyczące uposażeń i interesów zborowych, a nadto przedstawionym będzie projekt do etatu, mającego obowiązywać tutejszy zbór w latach 1886—88. Oprócz tego odbędą się wybory nowych członków do kolegjum kościelnego i do komitetu zborowego, dla sprawowania obowiązków honorowych przez lat trzy, w miejsce wychodzących z urzędowania.

Nadmienia się zarazem, że prawo obecności i głosu na ogólnem zgromadzeniu zboru, w myśl przepisów regulaminu wewnętrznego tutejszego zboru, mają wszyscy mężczyźni pełnoletni, stale w parafji zamieszkali i od nikogo nie zawiśli, którzy przyczyniają się składkami dobrowolnemi do utrzymania kościoła i zakładów zboru, a tem samem do księgi zborowo-kościelnej są zapisani.

Kolegjum kościelne uprasza szanownych członków zboru, aby licznie w terminie i godzinie oznaczonej do kościoła przybyć raczyli, dla prawomocności bowiem uchwał zgromadzenia, potrzebna jest obecność przynajmniej pięćdziesięciu członków zboru, oprócz członków kolegjum kościelnego. (688)

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Wznowienie naszych pięknych dni wkrótce od ciebie tylko zależeć będzie. Pełen nadziei, załączam serdeczne życzenia.—*Władek.* (2118)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 19-go czerwca 1885 r.

Weksle:	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48.93	—.—
Londyn 1 funt ster. " "	9.83	—.—
Paryż 100 franków " "	39.55	—.—
Wiedeń 100 guld. " "	80.40	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. z roku 1869 d.	98.75	—.—
" " " m.	98.75	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.50	—.—
" " " II	94.50	—.—
" " " III	93.20	—.—
" " " IV	92.65	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.60	—.—
" " małe	89.—	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
" " " 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	95.—	—.—
II " " rs. 100	95.—	—.—
III " " rs. 100	95 —	—.—
Listy wileńskie długoter.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 245 15/18
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 108 1/3
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 68 1/18
Od Listów likwidacyjnych kop. 20

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.
Dnia 19-go czerwca 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
" " pstra i dobra	—	—	—	—
" " biała . . .	—	—	—	720
" " wyb. (nowa)	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	—	517
" średnie (nowe) . .	—	—	—	500
" wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . 142 f	—	—	300	345
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
" solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	30	45	—	—
Słomy pud	20	22	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękkie "	—	—	—	—

Cena okowity:
z dnia 19-go maja 1885-go r.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 56
" wiadro rs. 7 kop. 87[1]

Letnie Mieszkania

tanie, w ogrodzie, **w blizkości lasu sosnowego, dwa, cztery** lub **sześć pokojów z werendami.—Dostawa** wszelkich **produktów** codziennie zapewniona, **nabiał, warzywa, owoce,** na miejscu. — Komunikacja przez Płudy w Marcelinie W. Majlerta.—Bliższa wiadomość: Chmielna № 4, w handlu nabiału W. Beguckiego. 1415 R

Panna-Służąca,

młoda, przyzwoita, potrzebna na wieś do zamożnego domu; zgłaszać się: Nowy-Świat № 56, mieszkania 14, od godz. 11 do 12, oprócz świąt. 1701

Maszynę parową

o sile 6 do 10 koni, używaną lecz w dobrym stanie, ktoby miał do zbycia, raczy złożyć opis i cenę w Biurze F. Rembierza w Warszawie, ulica Chmielna 18/24. 1416R

Lekcje Buchhalterji

udziela J. DANILEWICZ, Autor. Przyjmuje od godz. 4—6 po poł. Erywańska № 9. 1698



BRYCZKI

nowe do sprzedania, małe, na żelaznym spodzie, z fartuchem i latarniami, familijna z trzema siedzeniami i Wolant używany.— Chłodna № 16, 1699

w Zakładzie Stelmachskim.

Ze Starego Sącza do Szczawnicy:

Powóz kryty na cztery osoby 10 złr. aw.
Wóz kryty parokonny . . . 6 złr. aw.
Wózek kryty jednokonny . . 3 złr. aw.

Ceny stałe bez żadnych wymagań ubocznych, okrom tylko rogatkowego centów 40 od konia.—Stanowisko w dworcu kolei żelaznej albo w własnym domu u podpisanego, na ulicy Brzezianskiej pod № 31. — Podwody znaczone napisem nazwiska właściciela i liczbą. Poleca P. T. Publiczności w poczęści już znanej

Jędrzej Twardowski
1697 obywatel miasta Starego Sącza.

25 pudów masła

litewskiego, do sprzedania tylko w całości. Jerozolimska № 5, m. 18 (od 10—12 przed południem). 1703



Ujeżdżalnia Warszawska



J. GOLIŃSKIEGO, Mokotowska № 3. Udzielają się lekcje konnej jazdy dla Pań i Panów.—Przyjmują się konie do tresowania, na stajnią i w komis do sprzedania. 1417R

Do sprzedania za przystępną cenę

Dobra ziemskie,

rozległości 32 włóki, w gub. Warszawskiej, powiecie Gostyńskim położone, o 2 mile szosą od stacji kolei Ostrowy, bez żadnych serwitutów, z piękną rezydencją i ładnym i dużym ogrodem; **majątek w glebie pszennej i z licznemi łąkami.** — Wiadomość: Mokotowska № 16, do godziny 9-ej rano, stróż wskaże. 1420 R

☞ Potrzebny jest zaraz 1418 R

Administrator,

do korzystnego interesu fabrycznego, mogący dostarczyć kapitał obrotowy rs. 5,000. — Za zajęcie otrzyma pensję rs. 1,200, nadto procent od kapitału i udział w zyskach. —Bliższa wiadomość: ulica Chmielna № 28, 1-sze piętro, rano do 10-ej, po południu od 4—5.

INTERES BARDZO KORZYSTNY.

Do wydzierżawienia

Młyn parowy walcowy,

zupełnie nowo zremontowany, z maszyną parową nową, o sile 45 koni i dwoma kotłami nowemi parowemi systemu rurowego, mogący przemleć około 45,000 korcy zboża rocznie, z których korcy najmniej 30,000, jest kontraktowanych przez mączarzy, w okolicy jednej z najżyzniejszych w kraju, o wiorstę od miasta powiatrwego, z obszernemi i wygodnemi budynkami, z domem mieszkalnym obszernym murowanym. ogrodami i t. p. Wiadomość dokładna u właściciela, ulica Wspólna № 26a, mieszkania № 3. 1613

☞ # Mydło Sinclaira ☜

do prania bielizny w zimnej wodzie.

Wyłączną sprzedaż **Mydła Sinclaira,** na Warszawę i całe Królestwo odstąpiliśmy p. **Aleksandrowi Lipink,** wł. perfumerji przy ul. Wierzbowej, róg Niecałej Nr 1 w Warszawie.

1421 R **Banett Jagant & Pochin w Londynie.**

BISCUITS OLIBET

odznaczające się delikatnym wypiekiem i smakiem, oraz przewyższające wszelkie dotychczas znane ciasteczka do herbaty, wina i deserów.

Do nabycia w handlach firm: A. Bocquet, Stefan Dobrzycz i S-ka. E. Langner, F. Poradowski, Sowiński & Szulc, Bracia Wróbel. 1422R

Bielańska Nr 5.

Bardzo wielki wybór Mebli

po cenach możliwie tanich, poleca 1186R

MAGAZYN MEBLI

Warszawskich i Zagranicznych.

P. Globus, Bielańska Nr 5.

Bielańska Nr 5.

J. SPORNY, Inżenier.

Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur

POLECA:

Asfalt (mastic) **tekturę i lak asfaltowy, smołę** oczyszczoną, **bitum i gudron,** oraz wykonywa roboty asfaltowe i dekarskie, po cenach nader umiarkowanych.

Oprócz zwyczajnych tektur do krycia dachów w różnych gatunkach, Przedsiębierstwo produkuje **tektury francuzkie** nie wymagające lakowania, **tafle izolacyjne** (isolir-platy) i wszelkie materjały potrzebne do krycia dachów, jako to **listwy trójkątne, paski, gwoździe** i t. p. 1038R

Zamówienia przyjmują się w Kantorze Przedsiębierstwa

ulica Erywańska (Plac Zielony) pod №: 8.



Główny Skład Maszyn do szycia

systemów ulepszonych,

Singera i Wheelera & Wilsona,

Sprzedaje takowe i **na rozpłatę.**—Reperacja dokładna i spieszna.

Ludwika Bednawska,

1562 **Świętojańska 2, róg Placu Zamkowego.**

Warszawskie Laboratorjum Chemiczne.

poleca uwadze Szan. Publiczności następujące wyroby, jako szczególniej na to zasługujące:

Mydło Panama z kwiatów egzotycznych, kawałek kop. 50.
Puder Panama przylegający niedostrzegalnie do twarzy, k. 50.
Ocet Panama z bardzo miłym zapachem, flakon rs. 1.

Dostać można w Magazynach Warszawskiego Laboratorjum Chemicznego: 1) róg Miodowej i Senatorskiej, 2) Krakowskie-Przedmieście № 1; 3) róg Granicznej i Królewskiej.

822R

Oliwę Nicejską, Vierge i Surfine,
Essencję i Ekstrakt octowy,
Octy wyborowe z fabr. W. Trautler (Nowa-Aleksandrja)
Farbkę do bielizny i Krochmale,

ma zaszczyt polecić:

Skład materjałów aptecznych

Wiktora Waligórskiego,

ulica Nowy-Świat Nr 42, w Warszawie. 1271R

OGŁOSZENIE.

Doświadczony Inżynier (Feuerungstechniker), wypróbowany przez długoletnią praktykę w Niemczech i Austrji, chwilowo w przejeździe do Petersburga w Warszawie przebywający, życzy też i tutaj urządzenia pieców **piekarskich kontinującym sposobem** przyjąć i prosi panów Piekarzy, Cukierników i t. p. o łaskawe udanie się: do

M. Tänbrich,

ulica Złota № 20, mieszkania 1. 1704

W mieście powiatowem Brzezinach, pod № 131, jest do sprzedania

Dom drewniany

o 6-u pokojach, z kuchnią, przedpokojem, schowankami i werendą, przytem komórki, piwnica, studnia, również ogród owocowy i warzywny, Położenie bardzo przyjemne, zdrowo i spokojne. Bliższych objaśnień udzieli W. Chudzyński, kasjer na dworcu kolei Warsz.-Wiedeńskiej lub właściciel na miejscu № 131. 1685

Nagrody rs. 6.

Dnia 16 Czerwca zgubioną została na Wystawie bransoleta złota.— Łaskawy znalazca raczy oddać właścicielowi domu, przy ulicy Stare-Miasto № 28. 1677

PERŁA.

W przejeździe z Nalewek na Plac Wystawy, zgubioną została biała perła w formie gruszki, wagi około 7 karatów.—Uprasza się uczciwego znalazcę o zwrot takowej za odpowiedniem wynagrodzeniem, do p. S. Farbstein, ulica Nalewki № 15. 1413 R

Z powodu wyjazdu do sprzedania

Fortepian

czarny. koncertowy, prawie nowy, z fabryki Kralla & Seidlera, za 400 rs.— Jerozolimska № 38, mieszkania 3. 1668

FABRYKA
Rolet płóciennych

przeniesioną została do

Głównego Składu
OBIĆ PAPIEROWYCH
S. Weisgolda,

Długa № 17.

Sprzedaje Rolety płócienne szare, po rs. 1 k. 35.—Rolety drylichowe, w pasy, po rs. 1 kop. 50. 1573



Powóz

z fordeklem, 4-osobowy, mocno zbudowany, zdatny na wieś i do miasta, oraz fortepian fabryki Hoffera do sprzedania. Wiadomość Nowolipie № 12 u stróża. 1561

Do sprzedania:

Maszyny parowe o sile 12 i 16 koni, z kotłami. **Lokomobila** 8—10 koni. **Kotły** parowe. **Młocarnia. Sikawki** pożarne. **Powozy** używane, wszystko w dobrym stanie. Tamże **Koń** dobry roboczy i powozowy.— Obejrzeć można całodziennie i bliższą wiadomość zasięgnąć od 12—2. Złota 54. 1527

Na skutek wysokiego cła wchodowego, zdolny i rutynowany berliński fabrykant albumów, życzy 1395 R

założyć w Warszawie

Fabrykę Albumów,

posiadając zaś chwilowo tylko 10,000 marek własnego kapitału, poszukuje Wspólnika z kapitałem 10—20,000 rubli. — Oferty pod **L. O. 137,** adresować do Rudolfa Mosse w Berlinie.

Pomieszczenie dla Fabryki,

składające się z 20 pokojów, z odpowiedniemi podwórzami, mieszkaniami, w blizkości rogatek, przy samej szosie, do wynajęcia **zaraz na garbarnię, mydlarnię i t. p.**—Biuro Komisowe Łuczyńskiego, Trębacka № 1a. 1591

Nauka i wychowanie.

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj na wieś. Adres: Wspólna № 12. m. 28.

Jeden z najpierwszych uczni VI klasy gimnazjum realnego, posiadający jęz. francuz. i niemiecki, życzy wyjechać na korepetycje. Jerozolimska № 23 bez litery, m. 22. 9907

Młoda francuzka poszukuje miejsca demi-place do konwersacji. Wiadomość: ulica Długa № 6, mieszkania 6, 3-cie piętro, pomiędzy 6 a 7 wieczorem. 1367

Student weterynarji, za pozwoleniem Władzy poszukuje korepetycji, może przyjąć kondycję w mieście lub na wsi, na przystępnych warunkach, lub też odpowiednie biurowe zajęcie. Wspólna 26, mieszkania 12, do 10 rano i od 5—7 po południu. 1366

Prof. de Prechamps, Długa 23. Niemka z doskonałą muzyką i dobrą rekomendacją. do umieszczenia stałe lub na wakacje. 9745

Student uniwersytetu, poszukuje tak zwanej kondycji na wieś. Widok 6. mieszk. 7.

Prof. de Préchamps, Długa 23. Młoda francuzka (nowo przybyła), z dobrym niemieckim do umieszczenia. 10028

Niemka poszukuje miejsca na czas wakacji, tu lub na wieś. Wiadomość: Pańska № 5, mieszkania 5. 9943

Potrzebna jest bona dobrze mówiąca po niemiecku. Wiadomość: Mazowiecka № 1, mieszkania 5. 9954

Fortepianistka, która się kształciła zagranicą, życzy wyjechać na letnie miesiące na wieś dla udzielania lekcyj. W razie żądania może udzielać także francuzkiego lub niemieckiego. Wiadomość: Krakows.-Przed. **№ 6, w chambres-garnies, od 9 do 11 rano.**

Z upoważnienia Władzy, żona profesora przyjmuje na mieszkanie panienki z zakładów naukowych żeńskich. Wiadomość na Zielnej № 26, mieszkania 15. 9895

Kantor nauczycielski Załęskiej w Warszawie, Niecała № 4. Nauczycielki z wyższem wykształceniem, bony francuzki z rekomendacjami i bony niemki do umieszczenia.

Uczeń wyższych klas gimn., filolog, poszukuje lekcyj na wyjazd albo w miejscu. Cena umiarkowana. Wiadomość: Chmielna 17, mieszkania 18. 9918

Nauczycielka z wyższym patentem po ukończeniu instytutu w Petersburgu poszukuje lekcyj, przysposabia do zakładów naukowych, udziela lekcje muzyki. Wspólna № 11, mieszkania № 9. 9816

Na pensji wyższej żeńskiej Marji Matuszewskiej, przy ulicy Leszno № 28 w Warszawie, znajdą pomieszczenie na dogodnych warunkach uczennice: przychodnie, pensjonarki, pół-pensjonarki, oraz przysposabiają się panienki do zdania egzaminów w gimnazjum. 1143

Uczeń klasy VI, filolog, poszukuje korepetycji na wieś. Wiadomość: Marszałkowska róg Nowogrodzkiej, w mydlarni. 9643

Uczennica z patentem instytutu muzycznego, życzy udzielać lekcje muzyki w domu u siebie lub na mieście. Wiadomość: ul. Szpitalna № 2, mieszkania 21. 9675

Student uniwersytetu, mający chlubne rekomendacje i posiadający język niemiecki, konwersacyjnie, poszukuje lekcyj w Warszawie, w zekresie kursu gimnazjalnego. Łaskawe oferty uprasza się składać w kantorze loterji na rogu Marszałkowskiej i Rysiej, domu № 144. 1321

Polka znająca gruntownie język ojczysty i języki nowożytne, życzy sobie wyjechać na wieś lub zagrnnicę, jako towarzyszka lub nauczycielka. Chmielna 4, m. 12. 1189

Francuzka z patentem, życzy wyjechauu ? wakacje. Żurawia 11—14. 8549

Młoda polka, izraelitka, z patentem nauczycielki, posiadająca język francuzki i niemiecki, oraz muzykę, poszukuje miejsca do jednej lub dwóch panienek, w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość przy ulicy Orlej № 3, mieszk. 22, do godziny 6-ej po południu. 9445

Z upoważnienia Władzy wyższej, była nauczycielka robót w instytucie Maryjskim, udziela lekcje na pensjach. Nowo-Senatorska № 4, mieszkania 15, zastać można od godziny 5—7. 9636

Pensjonarze znajdą doskonałe umieszczenie przy jednej z poważnych i zacnych rodzin, znających obce języki, u emeryta pedagoga, któren sam prowadzeniem młodzieży w naukach zajmuje się. Mieszkanie blizko pierwszorzędnych szkół rządowych i prywatnych. Adres: Zgoda 1 bez litery, m. 2. 9090

Guwerner, człowiek młody, z wyższem wykształceniem, pełniąc już od lat paru obowiązki nauczyciela w domach obywatelskich, posiadając najchlubniejsze rekomendacje, może zaraz wyjechać na posadę. Bielańska 17, u p. Cieślińskiej. 9234

Student uniwersytetu, posiadający gruntownie języki: francuzki i niemiecki poszukuje kondycji na wieś lub do wód. Oferty: Chmielna 19, m. 11. 9790

Potrzebną jest bona niemka na wyjazd do Buska. Wiadomość Marszałkowska № 129 **nowy, mieszkania № 3.** 10065

Osoba emerytka, posiadająca wyższą muzykę i konwersację francuską, za małe wynagrodzenie pragnie wyjechać na czas wakacyjny. Adres Nowogrodzka № 29. mieszkania 20. od 4-ej do 6-ej. 10058

Bona niemka, młoda, potrzebna od 1 Lipca. Wiadomość ulica Nowogrodzka. ogród Pomogoliczny. 10050

Artysta muzyk, życzyłby spędzić parę tygodni letnich na wsi. Adres: Widok № 7a, mieszkania 11. 10042

Młoda paryżanka, wesoła, pragnie się umieścić na wakacje jako dama do towarzystwa. Adres: Złota № 6a, pod lit. Z. P. 10054

Panienki do lat 13 przyjmuje przez wakacje i nadal, niemniej małego chłopczyka do wspólnej nauki z własnym. W domu opieka rodzicielska. francuska i niemka. Chmielna 26/32, mieszkania 7. 10067

Angielka z Londynu, poszukuje miejsca zaraz na wsi na letnie miesiące. Adres: Krucza № 19, mieszkania № 6. 10068

Francuzka pragnie miejsca na wsi. Ulica Wspólna 24, mieszkania 9, od 10 do 5-ej godziny. 10089

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, poszukuje kondycji na wakacje na wieś. Chmielna № 35, u p. Kowalskiego.

Realista klasy 7-ej poszukuje zajęcia. Nowolipie 16, mieszkania 4. 10074

Na pensji żeńskiej Szajewskiej przy ulicy Podwal № 3 (Miodowej № 2) znajdą pomieszczenie na dogodnych warunkach uczennice przychodnie pensjonarki, półpensjonarki, oraz przyspasabiają się panienki do zdania egzaminów w gimnazjum. Również udzielają się w miejscu **muzyka i śpiew.** 10038

Nauczycielka młoda, polka, z patentem, poszukuje miejsca bez muzyki. Adresy składać: Żurawia 26 nowy, m. 9. 1346

Potrzebny jest uczeń gimnazjum, kl. 5—6, na wieś na 1 rok, do chłopca 10-letniego, może się zgłosić na Żytnią № 9. 10086

Przełożona pensji żeńskiej Józefa Gagatnicka, przyjmuje na Lipiec i Sierpień panienki na wieś, w odległości 2 godziny jazdy od Warszawy, gdzie oprócz rozrywek letnich, korzystać mogą z konwersacji niemieckiej i francuzkiej. Umowy zawierane być mogą tylko do 27 Czerwca. 10076

Francuzka potrzebna jest na czas wakacji. Mazowiecka 20, m. 2. 10110

Paryżanka w średnim wieku, życzy udzielać panienkom lekcje konwersacji. Nowy-Świat 59, m. 22. 1387

Posady i prace.

Stangret, kawaler, poszukuje obowiązku na wyjazd, świadectwa może przedstawić. Wiadomość: ul. Róż № 8, stróż wskaże. 1372

Uczeń potrzebny jest do handlu, umiejący pisać i rachować. Wiadomość: Miodowa 6, w składzie wyrobów tabacznych. 9864

Osoba młoda, dobrze wychowana, znająca się na gospodarstwie wiejskiem i kuchni, życzy umieścić się do zarządu domu na wsi. Ulica Ordynacka № 2, mieszk. 8. 9889

Człowiek umiejący czytać, pisać, znajdzie zajęcie. Pensja dobra. Kaucja rs. 150. Ul. Nowy-Świat № 7, m. 33, od 2—3 informuję.

Do domu obywatelskiego w Warszawie, poszukuje się panienki do wspólnej nauki, córeczki będącej w ósmym roku, która mówi płynnie po francuzku, zapewnia się opieka macierzyńska, konwersacja stała francuzka, wynagrodzenie żądane jest umiarkowane. Nowogrodzka 29, mieszkania 14, od godziny 10 do 4-ej po południu. 10107

Ogrodnik, kawaler, z dobremi świadectwami, życzy przyjąć obowiązek od 1 Lipca r. b. Krakowskie-Przedmieście, hotel Dziekanka 4.—Józef Ostrowski. 10111

Maszynistki podręczne do bielizny potrzebne. Freta № 2, m. 8. 10117

Potrafię: pranie, prasowanie, szycie, gospodarstwo i mogę zająć się dziećmi, pragnę obowiązku tu lub na wsi. Wiadomość: Nowy-Świat № 5, mieszkania 4. 10099

Osoba w średnim wieku, poszukuje zajęcia gospodyni w restauracji, lub w domu prywatnym. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. Z. Z. 10102

Gospodyni w średnim wieku, z dobremi świadectwami, potrzebna na wieś. Złota № 9B, mieszkania 4. 1386

Człowiek w średnim wieku, żonaty, bezdzietny, obznajmiony gruntownie z gospodarstwem, leśnictwem i buchhalterją poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe oferty proszę składać pod lit. K. S. w kantorze Kurjera Warsz. 10098

Panny potrzebne do szycia bielizny na maszynie i podręczne. Ulica Browarna № 22, mieszkania 8. 10052

Potrzebne są panny podręczne do szycia sukien. Ulica Browarna № 4. 10051

Panny do kwiatów potrzebne są zaraz, fabryka Górskiego, Tłomackie 2. 10039

Potrzebne są panny zdatne, podręczne, do nauki do krawieczczyzny. Elektoralna № 15. Szlader. 10073

Rządca dóbr, posiadający kilkonastoletnie chlubne świadectwa i rekomendacje, poszukuje posady zaraz. Bliższa wiadomość u hodowcy p. Koszutskiego Wacława, Żurawia 46, 2-e piętro. 10048

Potrzebna panna, umiejąca szyć na maszynie, do robót skórzanych galanteryjnych, za dobrem wynagrodzeniem. Przejazd № 9, mieszkania 18, tamże potrzebny uczeń.

Potrzebny jest uczeń do kantoru, wyznania chrześcijańskiego, znający języki, polski, niemiecki i rosyjski. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 147, mieszkania 27, między godziną 3 a 4. 10056

Pomocnik uzdolniony poszukuje zajęcia u pp. Jeometrów w Warszawie. Może się podejmować kopjowania i opisywania planów pojedyńczych prywatnych i włościańskich. Wiadomość proszę zostawić w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod adresem „Pomocnik.“ 1383

Potrzebna maszynistka do krawieczczyzny. Krochmalna № 38, mieszkania 22. 10082

Były właściciel ziemski, ex-wojskowy, obeznany z czynnościami urzędowemi, poszukuje posady magazyniera, inkasenta, dysponenta lub też w administracji gospodarskiej. Oferty pod adresem B. J., ul. Pańska № 32, mieszkania 12. 1384

Osoba przybyła z prowincji, posiadająca języki: polski, ruski, francuzki i niemiecki, w razie potrzeby mogąca złożyć kaucję, życzy przyjąć miejsce kasjerki, dysponentki.— Adres: Żurawia 43, u p. Jastrzębskiej, do godz. 12 w południe. 10120

Potrzebni uczniowie do cukierni, do sklepu i piekarni. Chłodna 10. 10118

Ktoby z jaśnie wielmożnych i wielmożnych państwa potrzebował kamerdynera lub kredencerza, z dobremi świadectwami i rekomendacją. Uprasza się o nadsyłanie adresu do rządcy domu przy ul. Nowy-Świat № 29.

Rządca pojedyńczy, praktycznie w postępowych gospodarstwach uzdolniony, z dobremi świadectwam, poszukuje takiej posady od 1-go Lipca. Ulica Widok № 8, m. 17.

Gorzelany praktycznie doświadczony, posiadający chlubne świadectwa z kilkunastoletniej pracy tak w gorzelnictwie, jak gospodarstwie, obznajmiony z wszelkiemi nowemi aparatami i metodami w technice gorzelniczej; wyrabiający zaciery zbożowe z całych ziarn w parniku Hentzego, poszukuje posady gorzelanego lub zarządzającego gospodarstwem w Królestwie lub Cesarstwie. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej № 6, w mieszkaniu Mieczysława Brzezińskiego.

Były urzędnik, żonaty, znający języki: polski i rosyjski, obznajmiony z sądownictwem i z przepisami policyjnemi, poszukuje miejsca rządcy domu, pisarza, a jeżeliby prowentowego, żona zaś mogłaby być gospodynią, lub innej jakiejkolwiek stosownej czynności, którą będzie pełnić przychylnie. Wiadomość przy ulicy Pańskiej № 32, od frontu na 3-m piętrze, mieszkania № 9. Tamże przyjmuje wszelkie przepisywanie. 1365

Panny do krawieczczyzny, z obiadem lub bez, potrzebne zaraz. Wojcińska. Ul. Grzybowska 8. 9549

Murarz specjalny w swoim zawodzie, poszukuje zajęcia za nadwornego na prowincji lub w fabryce, z dobremi świadectwami. Oferty upraszam składać w kantorze Kur. War. pod lit. M. W. 9603

Doświadczony gorzelany, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca, na stół lub ordynarję. Nowogrodzka 27—31, m. 21. 9199

Mechanik oraz monter maszyn parowych, który pracował przy maszynach różnych konstrukcyj z dobremi świadectwami, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe oferty składać uprasza do Biura Ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. A. O. 1336

Do zakładu fotograficznego na prowincji potrzebny kopista, o warunkach można się dowiedzieć w zakładzie fotograficznym Marjona, przy ulicy Senatorskiej. 9710

Przybyły z gub. zachod. rządca majątku, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Wiadomość: ulica Krucza № 35, mieszkania 4, od 8—12 i od 3—7. 9285

Potrzebne są panny do szycia sukień i do maszyny. Leszno № 18, mieszk. 40. 9822

Do interesu handlowego potrzebny dysponent z kaucją. Opis poprzedniego zajęcia i adres złożyć w Kantorze pod lit. X. O. 9799

Potrzebny jest na prowincję inkasent do zarządu propinacji. Wymagalną jest kaucja do 1000 rs. Interesanci zgłosić się zechcą № 12, Nowy-Świat, 3 mieszkania, do godziny 10 rano, albo między 3 a 6 po poł. 1341

Osoba praktyczna, znająca się na gospodarstwie wiejskiem, miejskiem, jako też na aparatach kościelnych, poszukuje miejsca za gospodynię u osób pojedyńczych. Ul. Wróbla № 1, mieszkania 17. 9993

Młody człowiek ze średniem wykształceniem, poszukuje jakiegobądź zajęcia, za wynagrodzeniem 12 rs. miesięcznie. Twarda 16, w prawej oficynie 3-e piętro. 10018

Potrzebna jest panna do Piotrkowa, do kroju i upinania sukien. Wiadomość: Nowy-Świat № 64, róg Ordynackiej, m. № 14, 2-e piętro. 10022

Kupno i sprzedaż.

Dywany perskie, tureckie, angielskie, strzyżone gładkie, serwety, chodniki, kołdry, dery, „najlepiej kupić“ w głównym składzie Giełżyńskiego Piotra, ul. Marszałkowska 63 (137 nowy). 1154

„Wschód“ najtańszy skład dywanów perskich, uralskich, angielskich strzyżonych i wojłokowych, serwet, chodników, oraz różnych wyrobów orjentalnych. Ul. Mazowiecka № 16 (dawniej 14), w podwórzu. 8174

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, stróż wskaże. 9914

Meble: garnitur czarny rzeźbiony, garnitur orzechowy, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, szafy, łóżka, umywalnia, biurko, lustra, regulator, oraz firanki i inne meble z kilku pokojów do sprzedania tanio w pałacu, na Chmielnej № 32 (nowy), m. 9, idąc do Brackiej, stróż wskaże. 9709

Meble. Kompletne urządzenie 5-u pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, toaleta, umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, biurko, bibljoteka, szeslong, lustra, trema, dywany, firanki, oraz inne przedmioty, do sprzedania tanio w pałacu. Róg Chmielnej № 37 i od Marszałkowskiej № 108, mieszkania 14. 8926

Szafy rozbierane, łóżka orzechowe, cena przystępna. Ulica Wróbla № 9, u stolarza.

Garnitur mebli, kredens orzechowy, lustro z konsolą, przedmioty kuchenne są do sprzedania zaraz, z powodu wyjazdu. Róg Krakowskiego-Przedmieścia i Marjensztadtu № 64, pierwsze piętro, wejście przez ganek, od godziny 4 do 7 po południu. 1305

Occasion! meble salonowe, modne czarne lustra wielkie, kredens, stół, krzesła, szafy do ubrania, umeblowanie sypialni, gabinetu, otomanka, szeslong, tremo wielkie, ozdobne, na kółkach; żyrandol, firanki, lampy różne do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4, od rogu Marszałkowskiej pierwszy dom. 9717

Fortepian systemu amerykańskiego, fabryki Kerntopfa, mało używany, do sprzedania. Danielewiczowska № 6, w zakładzie fröblowskim. 9718

Meble: garnitur czarny, bogato rzeźbiony, garnitur orzechowy, otomana, tremo, szeslong, meksykanka, garnitur gabinetowy, oraz i inne meble z kilku pokojów, z powodu wyjazdu bardzo tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, mieszk. 37, róg Placu św. Aleksandra. 9812

Szeslong nowy, cały skórą kryty, do sprzedania tanio. Żurawia № 4, stróż wskaże.

Do sprzedania 2 szafy orzechowe, piękne, rozbierane, do sukien, u stolarza. Ul. Piękna № 8. 10015

Gordon Cetry szczenięta dwu-miesięczne do sprzedania; także Royal-Ceter w drugiem polu, doskonale ułożony, po psach importowanych z Anglji. Bracka № 20, stróż Paweł wskaże. 10033

Meble do sprzedania: czarne wykwintne umeblowanie salonu, szafy rozbierane, szafki ozdobne do bielizny, para łóżek angielskich, toaleta wytwornej roboty, biurko męzkie i damskie, z jadalni całe dębowe urządzenie, lustra, kolumny z figurami, fantazyjne krzesełka, bibljoteka orzechowa, żardinierka rzeźbiona, ottomana, kozetka buduarowa, lampy, zegar, portjery z kilku pokoików, firanki i wiele sprzętów domowych. Bracka № 20, stróż wskaże. 10032

Szafy sklepowe, zdatne także na wszelką garderobę do domu prywatnego, lustra, konsolki, także parę chomont angielskich do sprzedania. Nowy-Świat № 51, u stróża. 9935

Kareta 2-osobowa, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania za rs. 375. Wiadom.: Rymarska 6, stróż wskaże. 9872

Lisy, kilka błam i dwa futra elkowe do sprzedania za przystępną cenę. Przejazd № 11, wiadomość u stróża. 9853

Szafa rozbierana, do sukien, na orzech.— Nowe-Miasto № 3, u p. Wardeckiej. 9342

Kołdry atłasowe, jedwabne, od 14; wełniane, od rs. 7; materace sprężynowe, włosiane, waldharowe, ceny najniższe. Nowy-Świat № 46.—Szwemberger. 9921

Pończosznicze maszyny dwie pozostawione do sprzedania, za przystępną cenę, u mechanika, Krakowskie-Przedmieście 61.

Garnitur mebli kryty, używany, b. tanio. Mokotowska № 5, m. 18, na dole. 9378

Wiadomość dla obywateli ziemskich. Jest do sprzedania powóz 4-osobowy, w dobrym stanie, a także siodło damskie i męzkie prawie nowe. Ul. Nowy-Świat 40, stróż wskaże. 9891

Meble składające się z 12 krzeseł, dwóch foteli i kanapy, są do sprzedania przy ul. Nowogrodzkiej № 31, mieszkania 10, od godziny 11 do 5. 9897

Do sprzedania: książki medyczne w językach niemieckim i rossyjskim, czasopisma z kilku lat: „Ueber Land u Meer,“ Roman-Bibliothek, Gartenlaube: Das Buch für Alle; sprzęty domowe: komoda, stół jadalny, biurko itp.; płaszcz, palto watowe i na futrze, surdut nowy, zegarek złoty kieszonkowy. Ogrodowa № 25, mieszk. 8. 1335

Urządzenie gazowe, mianowicie: gazometr o 20 płomieniach, żyrandol paryzki o 7 płomieniach i różne lampy gazowe ścienne i wiszące, do odstąpienia, za bardzo przystępną cenę, z powodu zmiany lokalu. Również do sprzedania tanio meble i rozmaite przedmioty. Wiadomość pod № 5, Krakowskie-Przedmieście, u szwajcara Konsulatu, od g. 12—5 po południu. 9715

Kasa ogniotrawał do sprzedania. Marszałkowska № 125, mieszkania 27. 8816

Fortepian! 7-oktawowy, Kralla Seidlera, z blatem metalowym, 4-ma szprejcami, zbywam bardzo tanio. Marszałkowska 59a, róg Świętokrzyzkiej, skład tabaczny. 9262

Faetoniki dwa, nowe, na jednego lub parę koni do sprzedania. Ulica Nowolipki № 14, w zakładzie kucia koni Stadnickiego. 9302

Z powodu wyjazdu do sprzedania fortepian i lustro prawie nowe, szafy, stoły, sofa, lampy, łóżka żelazne i naczynia kuchenne używane. Widok № 6, m. 5. 9575

Mebli dwa garnitury, szeslong, łóżko składane z materacem sprężynowym bardzo tanio. Aleja Jerozolimska № 13, u tapicera.

Fortepian do sprzedania, pół siódmej oktawy, za rs. 110. Wązki-Dunaj № 8A, mieszkania 24. 9474

Fortepian Hoffera do sprzedania, wynajęcia, tanio. Królewska 19, stróż wskaże. 9796

Fortepiany są do sprzedania: mianowicie: Hoffera, u fortepianisty Millera. Senatorska № 6. 9107

Tanio do sprzedania: suknia jasna strojna, zupełnie nowa, oraz parasolka i kapelusz. Zielna 18, mieszkania 1. 9672

Fortepian wiedeński, dwuletni i pianino hamburskie do sprzedania. F. Goetze, Elektoralna 19, 3-e piętro. 9634

Dubeltówka Lancastra, celnie bijąca, tanio do sprzedania. Jerozolimska 23B, róg Marszałkowskiej, mieszkania 22. 9648

Fortepian palisandrowy, do sprzedania. Elektoralna 4, mieszk. 15. 9676

Nagrodą I-ej klassy odznaczone na wystawie gospodarczo-spożywczej marynaty własnej przyprawy Władysława Wójcickiego.— Marszałkowska № 56—144. 9392

Kupno i sprzedaż starożytnych przedmiotów, oraz ubrań damskich nowych i mało używanych. Sklep wyprzedaży B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 42. 1280

Z powodu wyjazdu parę garniturów mebli urzędowych, włosiem wyściełan., b. tanio do sprzedania. Wspólna № 9 i 15 nowy. 9590

Meble tanio nowe, używane garnitury, otomany, szeslongi, sofy, kanapy, fotele, łóżka, stoły, krzesła, lustra, toalety, umywalki, w magazynie mebli Nowy-Świat 27, róg Chmielnej. 9358

Sklepowe szafy z kontuarem tanio do sprzedania. Marszałkowska 150 (poprzednio 60), magazyn mebli Piechowskiego. 1070

Bryczka najtyczanka, używana, na resorach, z budą i fartuchem, mocna, (kolej wiejska), do sprzedania. Wiadomość: Żelazna 1144/23, w kantorze. 10087

Do sprzedania broń myśliwska, celnie i ostro bijąca, widzieć można w składzie wyrobów tabacznych W. Grudzińskiego, obok bramy Teatru Rozmaitości, ulica Wierzbowa.

Altówka włoska Ruggierrego, do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w Domu Schronienia starców. Ulica Przyrynek № 4, mieszkania 8, w godzinach od 12 do 5-tej. 10088

Meble orzechowe, rzeźbione do sprzedania, luster 4, fortepian drezdeński, kredens i krzeseł 12. Róg Kruczej i Wspólnej 22, mieszkania 9. 10112

Cetry szczenięta czystej rasy irlandzkiej dla amatorów, do sprzedania. Solec № 65B.

Fuzja Lankastra, dobrze strzelająca, do sprzedania, Nowy-Świat № 51, m. 9. 10044

Do sprzedania stoły petersburskie w wielkim wyborze, za trwałość gwarantuję. — Nowolipie № 18, stróż wskaże. 10064

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble wiedeńskie w stylu starożytnym, pianino, lustro i figury duże. Aleja Jerozolimska № 11, mieszkania 15. 10062

Kocz z fordeklem, faeton bardzo lekkie, lando sześcioosobowe i omnibus, w dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. Krucza № 21, stróż wskaże. 10040

Bardzo tanio! Garnitur orzechowy rs. 85, garniturek 4 krzesła, kanapka rs. 40, szeslong w skórę rs. 23, szeslong meksykański rs. 28, ottomana rs. 24, toalety, biórka, stoły, tanio. Marszałkowska № 132. 10041

Do sprzedania powozik lekki, elegancki, cena nizka. Złota 4, u rządcy domu. 10083

Urządzenie sklepowe jest do sprzedania. Nowy-Świat № 70, w targu w restauracji.

Stół petersburski, dębowy, rzeźbiony, do sprzedania. Chłodna 25, m. 14. 10106

Przy ul. Chmielnej № 46, wyprzedają się różne meble. Wiadomość na miejscu, u stróżki. 10079

Pianino bardzo tanio do sprzedania, wynajęcia. Aleksandrja 6, m. 15. 9968

Wózek dla chorej osoby, za przystępną cenę, jest do sprzedania. Ulica Komitetowa № 1, u pani Malipan. 1389

Biurka dwa męzkie, bardzo ładne, są do sprzedania, za nizką cenę; tamże jest do sprzedania kilka orzechowych komód. Ulica Senatorska № 20, mieszk. 23. 10104

Szafy sklepowe, czarne, lampy gazowe, gazometr do sprzedania, w magazynie Stanisławy, Mazowiecka 6. 10097

Fortepian Kralla, najnowszej konstrukcji, do sprzedania z przyczyny wyjazdu. Leszno 7, mieszkania 15. 10009

Interesa handl. i majątk.

Potrzebny kapitał 6,000 rubli, na pierwszy numer hypoteki majątku ziemskiego. Wiadomość: sklep Matejfa w hotelu Niemieckim 9923

Ruski sklep do sprzedania, wraz z szynkiem, dystrybucją, bilardem, lokal składa się z dwóch sklepów, sześciu pokojów, herbaciarni, kuchni, komórki i stajni, komorne rocznie rs. 560, kontrakt dwuletni, obrotu dziennego przecięciowo rs. 60. Wiadomość: Czerniakowska № 46, gdzie nowy wodociąg.

Sklep zegarmistrzowski do odstąpienia. Ul. Nowy-Świat № 45. 9982

Sklep spożywczo - dystrybucyjny sprzedaje z powodu tranzlokacji. Wilcza 26 9859

Sklep tabaczno-galanteryjny, egzystujący od lat kilkunastu, w dobrym punkcie, jest do odstąpienia. Wiadomość w kiosku w Saskim ogrodzie. 9896

Sklep spożywczy z dystrybucją, jest do odstąpienia. Ul. Hoża № 30a, teraźniejszy 54, mieszkania 6. 9912

Potrzeba wspólnika lub wspólniczki, do korzystnego interesu na wieś, z kapitałem do 3,000 rubli. Wiadomość: Nowy-Świat № 19, mieszkania 14. 9913

Rs. 10,000 do ulokowania na hypotekę domu po towarzystwie, na umiarkowany procent. Adres proszę zostawić w kantorze Kurjera pod lit. A. M. Pośrednictwo wyłącza się.

Rubli 8,500 jest do wypożyczenia na 1-szy № hypoteki w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość od godziny 2 do 5 przy ul. Chmielnej № 32, m. № 6. 9868

Dnia 7 Lipca w IV wydziale sądu Okręgowego w Warszawie, sprzedaną zostanie w drodze działów nieruchomość № 715 na rogu Leszna i Solnej położona. Licytacja zacznie się od 40,635 rubli. Bliższa wiadomość: Miodowa 11, adwokat przysięgły Suligowski.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 6

Posesja o ½ wiorsty od m. Łukowa, zawierająca 7 morgów gruntu, (2 morgi ogrodu fruktowego, ogród warzywny i łąki), dom mieszkalny i zabudowania gospodarskie, jest do sprzedania za rs. 3,000. Wiadomość: ul. Wielka № 13, m. 44. 9626

Sklep z wiktuałami przy ulicy Twardej № 15, dobrze procentujący i odpowiedni, a także magle wiedeńskie w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania zaraz. 9769

Magle najnowszego systemu, bardzo dogodne, są do sprzedania, za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Nowo-Wielkiej № 5. Szczególnie są przydatne dla osób prywatnych lub obywateli ziemskich. 9832

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania sklep wiktuałów z dystrybucją za bardzo nizką cenę, z towarem i patentem lub bez. Tamże do wynajęcia sklep z pokojem za rs. 15 miesięcznie. Chłodna № 35. 9809

Do wydzierżawienia majątek w gub. Grodzieńskiej, na dogodnych warunkach. Kapitał potrzebny do 5,000 rs. Wiadomość: Chmielna № 28a (stary), mieszk. 10, od 4—6 codziennie 9708

Dom, 6 okien frontu, trzy-piętrowy, w dobrym punkcie, do sprzedania, kapitał potrzebny 16,000 rs. Wiadomość u B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 42. 1279

Potrzebną jest osoba w średnim wieku, z kaucją rs. 300, obeznana z handlem wyłącznie wędlin, może przyjąć sklep z mieszkaniem i z towarem na własną rękę. Utrzymanie pewne. Bliższa wiadomość: ul. Twarda № 32, w składzie wędlin. 9 80

Za rs. 1,600 można zaraz nabyć dobry kolonialny handel, w najruchliwszym punkcie. Reflektanci raczą adresy swe złożyć w kantorze Kur. Warsz. pod adresem „Korczak."

Do odstąpienia sklep z wędlinami, tamże wydają się i śniadania z powodu niemożebnego prowadzenia jednej osobie. Nowolipie № 15. 9620

Zakład mleczny do sprzedania z bilardem, 5 bil i piramidka, ze stołami marmurowemi i całem urządzeniem za rs. 700, do kupna potrzeba rs. 500, reszta może się pozostać na gruncie. Wiadomość Marszałkowska № 71, w cukierni. 9586

Potrzebna suma 20,000 rs. na hypotekę na pierwszy numer po Towarzystwie na 7% lub 8%. Dom 3 piętrowy o 7 oknach, z takąż oficyną, z 4-ma balkonami, zlewami i gazem blizko kolei ż. W.-W. w ruchliwem i zaludnionem miejscu. Wiadomość: ulica Żelazna № 39, m. 7. 9583

Sklep galanteryjno - norymberski na Marszałkowskiej ulicy № 67, jest do sprzedania z powodu utraty wzroku właściciela. 9488

Sklep wiktuałów na pryncypalnej ulicy do sprzedania. Wiadomość: ul. Elektoralna № 28. w sklepie wiktuałów. 10109

Do interesu handlowo-przemysłowego potrzebny jest wspólnik z kapitałem rs. 4,000 dla powiększenia a przeważnie nabywania materjału za gotówkę, obrót dzienny rs. 180. Oferty pod K. W. w kantorze tegoż pisma.

Magle do sprzedania w dobrym stanie, za przystępną cenę z powodu wyjazdu na wieś. Stare Miasto № 16. 10095

Zyskowny interes dla kapitalisty. Przystępujący do współki fabrycznej z 5,000 rubli. biorąc w niej osobisty udział lub nie, stosownie do woli, bez ryzyka i obawy konkurencji, może mieć 50% zysku i znacznie więcej, w miarę rozwoju interesu. Oferty z adresami proszę nadsyłać: Warszawa, poste-restante, pod godłem „Concordia." 1274

Sklep mydlarsko-wiktuałowy zaraz do sprzedania niżej kosztu, z powodu nagłego wyjazdu. Pańska № 17. 10043

Kapitały 6,000, 5,000, 3,500 rs. zaraz do wypożyczenia na domy na mały procent. Wiadomość № 15 Solna, lokalu 4, rano do 10. w południe od 1—4. 10049

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia szynk w narożnym domu, dzienny targ 50 rs. i więcej. Wiadomość: ul. Piwna № 43, mieszkania 3, rano do godziny 9 i od 2 do 5. 10060

Do sprzedania majątki od włók 150 i po włók 50, 50, 36, 27, 16, 12, 10, 8, 5, oraz dziorżawa włók 25. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 34, mieszkania 27; każdodziennie rano do 9, po południu od 2—6. 10075

Poszukuje się kupna majątku ziemskiego, w blizkości kolei lub Warszawy, z domem, ogrodem, wodą i łąką, od 10—20 włók. Oferty piśmienne proszę adresować do p. adwokata przysięgłego, Aleksandra Wolskiego, ulica Włodzimierska № 12. 10092

Magle są do sprzedania w każdym czasie, z powodu wyjazdu, róg Placu Zamkowego i Piwnej № 5. 10078

Do sprzedania zakład felczerski, od lat 40 istniejący. Ul. Podwal № 11. Kaczmarski.

Z powodu zmiany interesu na większy, jest do sprzedania obszerny sklep spożywczy, egzystujący od lat 30, w najruchliwszej części, między fabrykami, (egzystencja zapewniona). Wiadomość w piekarni polskiej. Ulica Krucza № 44. 10115

Rs. 2,000 na 1-szym numerze domu do zbycia. Wiadomość w kiosku na ulicy Podwal 10116

Lokale.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej № 17a (1700R, obok gimnazjum), 1 pokój z kuchnią na parterze, za rs. 144 rocznie. Stróż wskaże. 970

Sklep gruntownie odnowiony, przytem 3 pokoje i kuchnia do wynajęcia od 1-o Lipca r. b. Cena umiarkowana. Nowo-Senatorska 4.

Teatralny plac № 473B, nowy 7, do wynajęcia od 1 Lipca, na 1-em piętrze obszerny lokal po magazynie mód, sklep z pokojem, trzy większe i dwa mniejsze lokale na 2-em piętrze, z wszelkiemi dogodnościami.

5 pokojów, przedpokój, kuchnia etc. na 1-szem piętrze, od frontu, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Cena umiarkowana. Ul. Nowo-Senatorska 4. 9155

Sklep duży 12 łokci długości, 8 szerokości jest do wynajęcia od św. Jana za 350 rs rocznie i 2 pokoje, przedpokój i kuchnia 210 rs. rocznie i różne małe mieszkania. Freta № 33b, dowiedzieć się można u rządcy domu.

Ktoby miał do wynajęcia dla emeryta obszerny pokój z oddzielnem wejściem, z usługą i skromnym obiadem, zechce dać wiadomość w dystrybucji w hotelu Saskim, pod adresem „Emeryt. 9917

2 pokoje z przedpokojem, umeblowane. Nowy-Świat № 48. 9705

3 lokale: 2, 3, 7, 10 pokojów do wynajęcia. Nowy-Świat 42 1281

Pokój porządnie umeblowany, usługa i samowar, od 1-go Lipca. Aleja Jerozolimska № 18A, stróż wskaże. 9877

Pokój duży ładnie umeblowany, zaraz lub od 1-go Lipca do najęcia. Zgoda 3, m. 5, 2-e piętro w oficynie. 9861

2 pokoje i kuchnia od frontu, za rs. 120 rocznie. Pańska 56, u właściciela. 9856

Żądanym jest pokoik przy familji, od św. Jana. Wiadom.: kiosk, ogród Saski. 9843

Przy ul. Długiej № 47 (574), do wynajęcia, od 1 Lipca r. b. 6 pokojów, z balkonem, przedpokojem, pasażem i kuchnią, na 1-m piętrze od frontu. 9905

Szynk, składający się z dwóch sklepów, jeden z wystawą i oświetleniem gazowem, drugi na piwo, z mieszkaniem obszernem, egzystujący od lat kilku i dobrze procentujący, z kompletnem urządzeniem, do wynajęcia od 1 Lipca. Pańska № 56, u właściciela.

Do wynajęcia od 1 Lipca 5 piwnic dużych i suchych. Długa 32, zgłosić się do składu win, Marszałkowska 146. 1351

Pokój dla spokojnego lokatora jest do najęcia od 1-go Lipca do 1-go Września na parterze, róg Zielnej i Złotej № 6a, mieszkania 11, może być z usługą i całodziennem utrzymaniem. 9817

4 pokoje, przedpokój i kuchnia, ze zlewami i innemi wygodami, 1-e piętro, front, rocznie rs. 320, do wynajęcia od 8 Lipca.— Tamka 8. 9409

Sklep po kawiarni, odpowiedni na kantor, sprzedaż pieczywa lub wędlin, przy ul. Królewskiej № 25, składający się z 2 obszernych pokoi frontowych i kuchni od podwórza, do wynajęcia zaraz lub od 1 Lipca r. b. Mogą być dodane dwa pokoje w podwórzu, z urządzoną piekarnią. Tamże wiadomość o 2 pokojach i kuchni, na 3-m piętrze w oficynie przy ul. Erywańskiej № 8, będących do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., stróż miejscowy wskaże. 9716

Do wynajęcia od 1 Lipca, na 2 miesiące 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, przyzwoicie umeblowane, za 25 rs. miesięcznie. Wiadomość: Świętokrzyzka 14, m. 8. 9526

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia mieszkanie na pierwszem piętrze z balkonem, składające się z 4-ch pokojów przedpokoju, pasażu, kuchni. Chmielna nowy 37, mieszkania 12. 9601

Na sezon letni lub rocznie salon o 3-ch oknach z balkonem na Saski ogród i przedpokój na 2-em piętrze z meblami lub bez, albo też 2 lub 4 pokoje z kuchnią, dwa wejścia. Plac Żelaznej Bramy, pierwszy dom od ogrodu, № 2. Bliższe warunki Królewska № 37, mieszkania 9, do 1-ej. 9581

2 pokoje z balkonem, przedpokojem i kuchnią, piwnicą i górą wspólną rs. 15 k. 50 miesięcznie, jeden pokój z kuchnią, piwnicą schowankiem rs. 10 miesięcznie, oraz pojedyńcze dla wdów, kawalerów, rs. 5 miesięcznie. Suteryna o 3 oknach, zdatna na warsztaty lub magle rs. 10 miesięcznie. Wiadomość ul. Prosta № 10, wprost młyna parowego. 9582

Sklep, w którym się mieści od lat przeszło 40-tu skład wódek, z bawarją i mieszkaniem do wynajęcia każdego czasu przy rogu ulic Elektoralnej i Mirowskiej № 27. Wiadomość u właścicielki domu. Tamże do wynajęcia skład okowity egzystujący od lat 40-tu. 9579

Na czas wystawy trzy pokoje elegancko umeblowane, z przedpokojem i kuchnią, może być dodane naczynie stołowe i kuchenne. Wiadomość: Hoża № 13, m. 5. 9567

Do odstąpienia z powodu zmiany interesów, mieszkanie przy ulicy Erywańskiej № 6, na 1-m piętrze, składające się z 5-u pokojów, z 2 balkonami i wszelkiemi wygodami, z bardzo znacznym ustępstwem. 9819

Letnie mieszkania (jeszcze dwa), do wynajęcia, w lesie, kąpiel rzeczna, wszelkie dogodności. Wiad. w składzie sukna p. Nowakowskiego, Nowo-Senatorska № 8. 9845

Do wynajęcia dwa mieszkania na parterze: jedno z widokiem na Wisłę, złożone z 3-ch pokojów, kuchni i schowanka od 1-go Lipca; drugie z 2-ch pokojów i kuchni, zaraz. Ulica Zakątna № 1. 10035

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. tunel, składający się z trzech dużych pokojów, kuchni i piwnicy na szynk, bawarję lub inny zakład przemysłowy, z urządzeniem gazowem, sklep obszerny z dwoma pokojami i kuchnią. Dwa pokoje z kuchnią na 3-m piętrze i jeden pokój na parterze. Ceny umiarkowane. Dzika № 1, róg Nowolipek. 10012

Z ogrodem 7, 5 pokojów etc., na dogodnych warunkach. Warecka 4. 9962

5 pokojów przy Zielonym placu, na 3-m piętrze. Cena znacznie obniżona. 1 pokój z kuchnią na 1-m piętrze do najęcia. Marszałkowska № 142, u rządcy. 9940

Rubli 264 rocznie 3 pokoje i 180 rubli 2 pokoje z kuchniami. Widzieć można od 5 do 7. Nowogrodzka № 20 nowy, 9979

Potrzebny lokal z 3 pokojów i przedpokoju z dwoma wejściami, w okolicach placu Teatralnego lub Nowego-Światu. Adres nadesłać należy na ul. Kotzebue № 3, m. № 7.

2 pokoje i jeden pokój do wynajęcia od frontu na 2-m piętrze. Ulica Świętokrzyzka № 14, mieszkania 5. 10047

Od 1-go Lipca do najęcia 5 i 4 pokoje. Ul. Zielna 26. 10072

Do wynajęcia sklep większy oraz lokale o 4-ch i 2-ch pokojach z wodociągami i zlewami, przy ulicy Chłodnej pod № 19.— Tamże paka fortepianowa do sprzedania.

Od 1-go Lipca poszukuje mieszkania składającego się z 2 małych pokojów i kuchni za zarządztwo domem, w miejsce kaucji zabezpieczenie na sumie hypotecznej. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze niniejszego Kurjera pod lit. W. H. Z. 10046

Do wynajęcia w każdym czasie pokoje z meblami i usługą, na bardzo dogodnych warunkach. Ulica Złota № 2, m. 5. 10085

Większe i mniejsze lokale do wynajęcia. Ulica Złota № 4, obok Marszałkowskiej.

Chmielna № 26 najnowszy, 3 lub 4 pokoje, na dole, od frontu. do wynajęcia, z usługą, pościelą i t. p. zaraz, na czas wystawy lub dłuższy, cena nizka, od 11 do 4-ej. 10100

Do odstąpienia od 1 Lipca na 2 miesiące, mieszkanie wygodne, z meblami i kuchnią, w blizkości Saskiego ogrodu. Wiadomość: Orla № 8. mieszk. 1. 1385

Doniesienia rozmaite.

Kufry, torby, walizy, reperuje gruntownie fabryka T. L. Beymeyer, Królewska № 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 8661

Nowo-otworzona pracownia ubiorów kościelnych Jadwigi Zeitheim. Zgoda № 6.— Posiada zapas gotowych aparatów. 8887

Koronki przyjmują się do prania. Senatorska № 6, mieszkania 29, prawa oficyna. Tamże potrzebne są zdatne panny do reperacji koronek i dziewczynki do nauki. 9086

Do pralni aparat, miedź, żelaztwo, do stajni urządzenie na 3 konie, żłoby, kosze żelazne, do sprzedania. Hoża № 24, stróż wskaże. Tamże skład na towary lub mieszkanie dla rzemieślnika na parterze do wynajęcia.

Na obszernym placu mający chęć wymurować dom, w dobrem miejscu, poweźmie wiadomość Grzybowska 24. 9927

Ważna wiadomość dla rodziców. Osoba w średnim wieku, wykształcona, zamieszkała na wsi blizko kolei, o kilka godzin od Warszawy, w okolicy lesistej, może dać w swoim domu wygodne pomieszczenie, naukę, opiekę troskliwą i życie hygieniczne młodym panienkom z nadwątlonem zdrowiem, warunki przystępne. Wiadomość u profesora Szumowskiego. Aleje Jerozolimskie № 38. 9886

Młody człowiek, w sile wieku, brunet, lat 26, rzemieślnik, który pracując za czeladnika lat kilka w swojem rzemiośle, w teraźniejszym czasie bardzo procentującem, pragnąłby się ożenić zaraz na dogodnych warunkach, mając przytem odpowiednie wykształcenie i wychowanie, a nie mając znajomości, zawiadamia osoby interesowane, któreby sobie życzyły wejść w odpowiedni układ, o zgłoszenie się pod wskazanym adresem: ulica Nowe-Miasto № 3, do pani W. Lewandoskiej, mieszk. № 15, w oficynie. 9865

Nauka krawatów w pracowni Louise. Ulica Długa 55. 10101

Osoba w starszym wieku, poszukuje miejsca do dozoru dzieci na wyjazd na lato lub do towarzystwa damy. Wiadomość: Nowogrodzka № 4/7, mieszkania 16. Tamże szafa do sprzedania. 10091

Pralnia radomska, przy ulicy Grzybowskiej № 5, przyjmuje wszelką bieliznę do prania, wykończa bardzo starannie i pośpiesznie. Tamże jest kolebka jesionowa do sprzedania. 1381

W bliskości wystawy jest do wynajęcia jeden lub dwa pokoje z meblami, samowarem i usługą. Świeże powietrze, eleganckie wejście i za dwa domy od przystanku tramwajowego. Tamże osoba, posiadająca dyplom gimnazjalny, poszukuje lekcyj i tamże mogą być przyjęte na stancję uczeń lub uczennica (troskliwa opieka i pomoc w naukach zapewnia się). Róg Wilczej i Marszałkowskiej, № 35/75, o parę domów od 2-go żeńskiego i 5-go męskiego gimnazjum, m. № 7. 10077

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach. Opieka sumienna, umieszczenie dziecięcia, opłata niska. Ulica Bednarska № 15. 9322

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości. Ogrodowa № 30. 9284

Mamka z młodym pokarmem. Wiadomość: ulica Freta № 35, mieszkania 5. 10045

Młoda mężatka potrzebuje dziecka do piersi. Okopowa № 10, m. 19. 10080

Chłopczyk 1½ roczny, ochrzczony, do oddania na własność. Ulica Dzika № 14 stróż wskaże. 10063

O kanarku zaginionym dnia 17 Czerwca, można powziąć wiadomość przy ul. Pańskiej pod № 25, mieszkania 4. 10055

Weksel na rs. 60, in blanco, wystawiony przez Moszka i Goldę małżonków Urbach, zgubiono. Znalazca raczy oddać za nagrodą rs. 5, na Wolską № 16, do Szlamy Urbach. Ostrzega się aby nikt nie nabywał. Zastrzeżenie stosowne zrobiono. 9849

W dniu 25 Czerwca (7 Lipca) 1885 r., w IV wydz. sądu okręgowego będzie sprzedaną w drodze działów, nieruchomość № 3101a za Wolską rogatką, drugi dom od rogatek. 9863

Wyżeł maści żółto-kasztanowatej, pod spodem biały, na łbie biała gwiazdka, obroża łańcuszkowa z kłódeczką, przybłąkał się dnia 13 Czerwca, odebrać można: Jerozolimsku 44, u stróża. 10096

Zgubiono notes, który zawierał książeczkę legitymacyjną na imię Jana Tolwińskiego, bilet loteryjny № 07653, bilet na wystawę przemysłową, pieniądze i inne notatki. Znalazca może pieniądze zatrzymać, a notes z biletami proszę oddać: Podwale № 32, do stróża. 9946

Zgubiono na Długiej rs. 50. Znalazca raczy odnieść na Nowogrodzką № 29, mieszkania 14, za nagrodą rs. 15. 10071

Zgiubła mała suczka z rodzaju charcików, koloru kawy z mlekiem, wabi się Myrra. Znalazca zechce odprowadzić ją do p. Pradere-Niquet, Mokotowska № 14, za co otrzyma sowitą nagrodę. 10059

Zgubiono pugilares z różnemi kwitami i paszport na imię Janasza Maków z Prasnysza. Łaskawy znalazca zechce takowy złożyć do Kantoru Kurjera Warszawskiego.

W dniu 5 (17) Czerwca r. b. na Nalewkach zginął pies, buldog, młody, maści tygrysiej (cwajnos). Uprasza się o odprowadzenie takowego do rządcy domu № 5/145 na Szeroki Dunaj, za nagrodą. Nieprawy przywłaszczyciel do odpowiedzialności sądowej pociągnięty zostanie. 10069

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 7 (19) Іюня 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski—Wydawca Gustaw Gebethner.